Dziś 12 stron

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Niedziela 31 października 1937 r. | Nr. 300

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Na życzenie Naczelnego Wodza

została zwołana odprawa legionistów i P.O.W.

WARSZAWA, 30.10 (tel. wł.). Dziś w pałacu Prezydium Rady ministrów odbyła się odprawa władz organizacyjnych Zw. Legionistów i Zw. Peowiaków pod przewodnictwem komendanta naczelnego Zw. Legionistów płk. Koca i w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza.

Odprawa rozpoczęła się o godz. 10.45 w sali kolumnowej pałacu namiestnikowskiego.

W odprawie wzięli udział: członkowie komendy naczelnej Zw. Legionistów, prezesi i zastępcy prezesów okręgów a nadto po dwu delegatów z każdego okręgu, dalej zarząd główny POW z prezesem min. Kościałkowskim na czele, oraz po dwu delegatów z każdego okręgu tej organizacji.

Po przybyciu na salę **Marszałka Śmigłego-Rydza** i zameldowaniu mu się płk. Adama Koca imieniem komendy naczelnej Związku Legionistów i prezesa zarządu głównego POW **ministra Kościałkowskiego**, zabrał głos płk. A. Koc.

Oświadczył on że zebrani zostali wezwani na dzisiejszą odprawę przez swoje władze organizacyjne na życzenie Marsz. Śmigłego-Rydza, który pragnął z nimi pomówić.

Marszałek zabrał głos, wygłaszając orędzie, trwające około godziny przemówienie.

Po ukończeniu przemówienia Marszałka Śmigłego - Rydza p. premier gen. Sławoj-Składkowski jako gospodarz, zaprosił zebranych na herbatkę.

W herbatce połączonej ze swobodną wymianą zdań wziął udział również Marszałek Śmigły - Rydz.

W odprawie wzięły udział 154 osoby. M. in. przybyli na odprawę premier generał Sławoj-Składkowski, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, minister rolnictwa Poniatowski, minister opieki społecznej **Zyndram Kościałkowski** prezes Związku Peowiaków oraz minister komunikacji płk Ulrich. Z wiceministrów przybyli pp.: **Piestrzyński, Piasecki i Paciorkowski.**

Generalicję reprezentowało 20 kilku generałów, a wśród nich generałowie: **Głuchowski, Stachiewicz, Malinowski, Burghardt-Bukacki, Berbecki, Zając, Skwarczyński, Schally.** Ponadto w odprawie wziął udział szereg osobistości ze świata politycznego, a m. in. **gen. Krzemiński, gen. Olszyna-Wilczyński, generał Górecki**, dalej wojewodowie: **Józefski**, Maruszewski, **Hauke-Nowak, Biłyk**, prezydent m. Warszawy Starzyński, dr Helczyński — prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, b. min. **Hubicki**, sen. **Emil Bobrowski**, wicemarszałek **Kwaśniewski**, sen. **Malski**, sen. **Olewiński**, płk. **Wyżeł-Ścieżyński** — prezes Zw. Dziennikarzy R. P., **płk. Wenda** — pełniący obowiązki szefa OZN, wicemarszałek Sejmu **Miedziński**, wicemarszałek Sejmu **Schatzel, dr Polakiewicz.**

Z Zagłębia brali udział w odprawie prez. Zw. Leg. — H. Almstaedt i wiceprezes dyr. R. Cholewicki.

Stany Zjedn. chcą pośredniczyć

w wojnie hiszpańskiej

LONDYN, 30.10 „Daily Teelgraph" donosi z Waszyngtonu, że Stany Zjednoczone gotowe są wspólnie z innymi mocarstwami podjąć się pośrednictwa w hiszpańskiej wojnie domowej. Oświadczenie w tym sensie złożone zostało przez podsekretarza stanu w departamencie stanu Sumnera Wellesa.

Sugestia do podjęcia tego rodzaju kroku przez St. Zjednoczone pochodzi od rządu kubańskiego. Zakończenie wojny domowej w Hiszpanii pożądane jest dla uspokojenia umysłów w państwach Ameryki łacińskiej i południowej, w kórych konflikt hiszpański odbija się ujemnie, wywołując tarcia wewnętrzne. Ewentualna inicjatywa Stanów Zjednoczonych byłaby więc zrealizowaniem zasad polityki panamerykańskiej.

Przy bramie Heroda

krwawe walki Arabów z Żydami

JEROZOLIMA, 30.10. W dniu wczorajszym w starej dzielnicy Jerozolimy doszło do poważnych zajść między Żydami i Arabami. Jeden żyd został zabity, a trzech rannych. W pobliżu Bramy Heroda zostało dwu żydów ciężko rannych.

Równocześnie donoszą o licznych próbach zniszczenia naftowego rurociągu w pustyni Transjordańskiej. W północnych częściach Palestyny doszło do starć między policją a bandami terorystów. Na miejsce wypadków wysłano oddziały wojskowe.

JEROZOLIMA, 30.10. Wczoraj wieczorem zaatakowała w Lyddzie policja bandę terorystów w chwili, gdy opuszczała mieszkanie swego przewódcy. w czasie obustronnej strzelaniny odnieśli rany dowódca patrolu policyjnego, 2 sierżantów i szofer.

Pogrzeb

GEN DOWBÓR-MUŚNICKIEGO

POZNAŃ, 30.10 (tel. wł.). Eksportacja zwłok ś. p. gen. Dowbór-Muśnickiego do kościoła parafialnego w Lusowie odbyła się wczoraj.

Dziś w południe, po nabożeństwie żałobnym odbył się pogrzeb zmarłego generała na cmentarz parafialny.

Zwłoki ś.p. gen. Dowbór-Muśnickiego ubrano w mundur wojsk wielkopolskich. Trumnę w kościele ustawiono na katafalku, tonącym wśród kwiatów i zieleni.

Do Batorowa przybyli syn zmarłego Olgierd, podchorąży WP i córka Janina ze Lwowa i syn Gedymin z Tuluzy.

Zarządzenie p. premiera

W SPRAWIE KONFISKAT

WARSZAWA, 30.10 (tel. wł.). W związku z przyjęciem dnia 14 października przez prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych przedstawicieli dziennikarzy R. P. p. premier wydał do podległych mu władz administracji ogólnej zarządzenie, normujące zasady stosowania cenzury prasowej. Zarządzenie to ma na celu z jednej strony ochrony interesów publicznych, z drugiej strony przyjęcie tych słusznych postulatów, które przedstawione zostały premierowi w czasie konferencji z delegacją dziennikarzy.

Obrady parlamentarnej

GRUPY PRACY

WARSZAWA, 30.10 (tel. wł.). Pod przewodnictwem posła Madejskiego obradowała w Senacie parlamentarna grupa pracy. Omówiono szczegółowo kwestię, kto i w jakim stopniu właściwie posiadać powinien prawo do pracy, następnie rozpatrzono pobieżnie sprawę podatku specjalnego, oraz wniosek posła Dudzińskiego w sprawie stworzenia banku inwestycyjnego i związanego z tym powstania „pieniądza hipotecznego", na koniec omówiono kwestię chałupnictwa.

Spłonął i zatonął

NIEZNANY SAMOLOT

LONDYN, 30.10. Jeden z rybaków, pochodzący z Bringhton, dokonując na morzu połowu, zauważył spadający do kanału La Manche płonący samolot.

20-lecie

SĄDOWNICTWA POLSKIEGO

WARSZAWA, 30.10 (tel. wł.). Z okazji upływającego w rb. dwudziestolecia wskrzeszenia sądownictwa polskiego w Warszawie, stała delegacja Zrzeszeń i instytucji prawniczych R.P. urządziła w dniu dzisiejszym uroczysty obchód, rozpoczynający się od nabożeństwa w kościele Najśw. Marii Panny na Nowym Mieście, które celebrował infułat ks. dr Kazimierz Bączkiewicz z zawodu prawnik-adwokat, który przyjął przed kilkunastu laty święcenia kapłańskie i poświęcił się duszpasterstwu.

Pogłoski o zamachu

NA SCHUSCHNIGGA

WIEDEŃ, 30.10. Oficjalnie donoszą: Rozszerzane zagranicą wiadomości o usiłowaniu dokonania zamachu na kanclerza związkowego dra Schuschnigga są pozbawione wszelkich podstaw. Nie było żadnych prób zamachu, ani też nie dokonano żadnych aresztowań.

Niezależności Mongolii i 5 prowincji

żąda Japonia od Chin

LONDYN, 30.10. Marszałek Czang-Kai-Szek otrzymał od rządu japońskiego następujące warunki, na których może być zawarty pokój: 1) Uznanie przez Chiny niezależnego państwa Mongolii Wewnętrznej. 2) Przyznanie przez Chiny pięciu prowincjom północnym prawa decydowania o ich ustroju. 3) Odstąpienie przez Chiny Japonii terytorium w okolicach Szanghaju, które w chwili zawarcia rozejmu zajęte będzie przez wojska japońskie, z wolnym dostępem do morza. 4) Przyznanie przez Chiny Japonii prawa połowu ryb, wzdłuż wybrzeża i w pobliżu wysp, należących do Chin, od Formozy aż do granicy indochińskiej. 5) Chiny wystąpią z Ligi Narodów. 6) Chiny zobowiążą się do nie posiadania lotnictwa wojskowego.

LONDYN, 30.10. Wojska japońskie przeprowadzają konsekwentnie akcję mającą na celu okrążenie Szanghaju i odcięcie go od centrum Chin.

Pierwszym krokiem w realizacji tego planu był zaciekły atak na Nansiang, stację kolejową na linii Szanghaj — Nankin. Po kilkunastogodzinnych zmaganiach dziś rano Chińczycy ustąpili z miasta, oddając w ręce Japończyków pozycje na nasypie linii kolejowej. Japończycy szturmują nieustannie pozycje chińskie, aby zawładnąć całkowicie koleją.

Wojska japońskie natarły dziś rano na przedmieścia Sitao i Nantao, wspomagane przez kilkadziesiąt samolotów. Sitao przedstawia straszliwy widok. Zewsząd unoszą się dymy pożarów, wznieconych bądź przez cofające się wojska chińskie, bądź też przez bomby samolotów japońskich.

W dzielnicy Czapei 150 „chińskich alkazarczyków" broni się jeszcze w domu towarowym. Japończycy, ceniąc ich bohaterstwo, nie podejmują ataków na dom towarowy i zadowalają się jedynie otoczeniem go ze wszystkich stron, licząc, że wygłodzony oddział podda się dobrowolnie.

W prowincji Szansi, gdzie jeszcze niedawno Chińczycy odnosili poważne sukcesy, obecnie Japończycy posuwają się naprzód. W ciągu jednego dnia wojska japońskie posunęły się o 30 km. na południe od zdobytej przedwczoraj przełęczy Nangtse.

40 milionów zł. obrotu w ciągu roku

wykazały Banki spółdzielcze w Zagłębiu Dąbr.

W dniu oszczędności przypadającym na dzień 31 bm. podajemy garść informacyj, dotyczących działalności banków spółdzielczych pożyczkowo - oszczędnościowych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Rozwój i powstanie spółdzielni pożyczkowo-oszczędnościowych

datuje się w Zagłębiu od r. 1900.

Najstarszymi wśród nich są: Bank Ludowy w Będzinie, dawniej Tow. Pożyczkowo - Oszczędnościowe (1900 r.) i Chrześcijańska Spółdzielnia Pieniężna w Strzemieszycach (1900 r.). Przed wybuchem wojny światowej powstały: Bank Spółdzielczy w Sosnowcu, dawn. Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowe (1908 r.) Bank Udziałowy Spółdzielczy w Dąbrowie G. dawn. Dąbrowskie Tow. Wzajemnego Kredytu (1915 r.) Inne spółdzielnie kredytowe jak: Bank Kredytowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu (1927 r.), Spółdzielnia Kredytowa „Jedność" w Grodźcu (1928 r.) i Bank Rzemieślniczy w Sosnowcu (1932) założone zostały po odzyskaniu Niepodległości.

W międzyczasie istniały na tym terenie i inne spółdzielnie kredytowe, które jednak z różnych powodów próby życia nie wytrzymały i uległy likwidacji,

przynosząc ruchowi spółdzielczemu pożyczkowo-oszczędnościowemu poważne szkody moralne.

a swym członkom straty materialne.

Istniejące spółdzielnie, które przetrwały niepomyślne częstokroć zmiany koniunktury gospodarczej zrzeszone są w Związku Spółdzielni rolniczych i zarobkowo-gospodarczych R.P. w Warszawie i

są podporządkowane terytorialnie Okręgowi Krakowskiemu.

Są to spółdzielnie powszechne o zakresie działalności i charakterze bankowym. Prócz nich istnieją w okolicznych wsiach i gminach — spółdzielnie mniejsze t. zw. Kasy Stefczyka, które obsługują w pierwszym rzędzie rolników.

Głównym zadaniem spółdzielni miejskich o charakterze bankowym jest gromadzenie oszczędności i rozprowadzenie kapitałów w formie udzielonych pożyczek na miejscowe potrzeby gospodarcze.

Działalność tych instytucji obrazują następujące cyfry zebrane na dz. 1 stycznia rb.: posiadały one ogółem 3226 członków, których udziały wynosiły 340.889 zł. Kapitały zasobowe wynosiły 180.725 zł., wkłady 1.157.487 zł. Pożyczek udzielono na sumę 1.642.804 zł. Obrót zaś za rok 1936 wyniósł 39.608.949 zł.

Jak widzimy spółdzielnie te rozporządzają poważnym, jak na nasze stosunki kapitałem, który całkowicie używany jest na zaspokojenie miejscowych potrzeb gospodarczych w formie udzielanych pożyczek, dyskonta weksli, zastawów i innych operacji bankowych

Ohydna zbrodnia Ukraińców

wyszła na jaw po 19 latach

Z końcem listopada 1918 roku, w czasie walk z ukraińcami, w okolicy Jezupola, pow. Stanisławowskiego, czterech ukraińców wymordowało podstępnie patrol polski pod dowództwem Kazimierza Rachwała. Patrol składał się z pięciu osób.

Mordercy znęcali się straszliwie nad Polakami, a następnie wycieńczonych z bólu, powiesili za nogi w stodole i żywcem spalili.

Po skończonej wojnie rozpoczęto poszukiwania za mordercami, które jednak nie przyniosły rezultatu.

Dopiero przed kilku miesiącami nadeszła do stanisławowskiej prokuratury wiadomość z Kanady, że jeden z ukraińskich emigrantów, opowiadał w stanie nietrzeźwym, jak to mordował patrol polski w okolicy Jezupola. Osobnik ten wzbogaciwszy się na emigracji powrócił obecnie do kraju, a ponieważ dochodzenia ustaliły prawdziwość doniesienia, został aresztowany. Wydał on resztę wspólników bestialskiej zbrodni.

W niedługim czasie przed Sądem okręgowym w Stanisławowie odbędzie się sensacyjny proces sprawców bestialskiej zbrodni.

2 zabitych, 19 rannych

W KATASTROFIE

GRENOBLE, 30.10 Autobus utrzymujący komunikację między Grenoble i Gao, uległ w pobliżu jeziora Laffrey katastrofie, spadając ze znacznej wysokości do rowu. Dwie osoby zostały zabite, a 19 rannych, z czego kilka ciężko.

Trzej górnicy

POD ZWAŁAMI WĘGLA

RYBNIK, 30.10. (Tel. wł.) Onegdaj wieczorem w podziemiach kop. „Anna" w Pszowie wydarzyła się katastrofa górnicza. Przy rozstrzeliwaniu skał węglowych górnicy Stanisław Langer, Jan Nachtigal i Florian Gorzywoda zostali zasypani zwałami węgla.

Gdy po kilkugodzinnej akcji wydobyto górników okazało się, że Langer doznał pęknięcia czaszki i ciężkich obrażeń, pozostali górnicy również odnieśli poważne okaleczenia. W stanie groźnym przewieziono ofiary wypadku do szpitala w Rydułtowach.

Przedstawiciele urzędu górniczego w Rybniku prowadzą dochodzenia w sprawie wypadku.



MIN. RZESZY ROZENBERG

Szofer z Sosnowca

SPOWODOWAŁ KATASTROFĘ

Onegdaj na drodze w Komorowicach (pow. Bielsko) samochód ciężarowy, kierowany przez Andrzeja Gajka, zam. w Sosnowcu przy ul. Prostej, wskutek nieostrożnej jazdy przy wyprzedzaniu trącił wachlarzem woźnicę Józefa Sokołowskiego, lat 26, zam. w Żebarczy, a następnie, tracąc panowanie nad kierownicą, zjechał w lewą stronę drogi i uszkodził tylną część przejeżdżającego samochodu osobowego Neumanna z Bielska.

Sokołowski doznał złamania żeber i w stanie groźnym przewieziony został pogotowiem ratunkowym do szpitala w Bielsku. Sprawą zajęła się policja.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

77)

— Właściwie z tego com słyszał, jedyna postać nasuwa pewne wątpliwości mianowicie pokojówka hotelowa. — Wiesz, rybeńko, już samo założenie, że pokojówka w rzeczywistości nie jest pokojówką, lecz akademiczką, łykającą boską naukę filozofii w chwilach wolnych od sprzątania, wydaje mi się zanadto romantycznym i mocno naciągniętym.

Panna Woydyńska roześmiała się mimo woli.

— Dlaczego, panie Pawełku?

— Bo dyrektor hotelu od razu się połapie i na drugi dzień wyrzuci ją na zbity łeb razem z jej filozofią. Dlaczegoś się koniecznie uparła na tej kombinacji pokojówki z akademiczką? Przecież twój bohater może w inny sposób poznać dziewczynę.

Zaprzeczyła energicznym ruchem głowy.

— Nie, panie Pawełku, tak musi pozostać, bo w przeciwnym razie intryga miłosna stanie się zanadto banalna. Na inne zmiany może się zgodzę, ale na tę za nic!

— No, już niech tak będzie; — machnął ręką. — Tylko na litość boską nie traktuj tego poważnie. Jak już zlapie swojego lorda, to do czorta jej filozofia? — zajrzał znacząco do próżnej szklanki. Panna Henryka uśmiechnęła się i skinęła na kelnera. — Stary lord to wdzięczna postać. Szkoda, że go tak wcześnie uśmiercasz. No, tak, ale co byś z nim robiła. — Uśmiechnął się dobrodusznie. — Mam nadzieję, rybeńko, że happy endu nie będzie?

— Dlaczego?

— Za młoda jesteś na to, serdeńko. Happy end jest nieomylną oznaką starości. Starzejący się powieściopisarze doznają z reguły tyle przykrości, że chcą, by przynajmniej na papierze wszystko się kończyło dobrze.

— Pan jest dziś rozgoryczony, panie Pawełku. Przecież nie mogę lekceważyć upodobań publiczności, a czytelnik żąda happy endu.

Teraz Lisanowicz naprawdę się rozgniewał.

— Przestań, rybeńko. Uszy puchną. Czytelnik niczego nie żąda. Czytelnik chce i wymaga jednej rzeczy — żebyś nie robiła z niego wariata. Jak tylko zauważy, że mu kadzisz, że mu zanadto dogadzasz, zawraca na pięcie i tyleś go widziała. I ma rację.

Panna Henryka serdecznie uścisnęła rękę starego przyjaciela.

— Dziękuję. Pan jest bardzo mądry, panie Pawełku.

Na twarzy Lisanowicza ukazał się smutny uśmieszek.

— Niech cię Matka Boska uchroni przed mądrością, rybeńko złota. Jak się staniesz mądra, od razu kładź się do grobu, bo nie masz co robić na tym świecie. Ale chodźmy, serdeńko, bo tu już zamykają.

ROZDZIAŁ XXIX.

Wracając do domu w południe, Daniel Barker czuł się trochę nieswojo. Nadomiar złego zetknął się w hallu z doktorem Turnerem, który właśnie wychodził i oddawał portierowi klucz od pokoju.

Lekarz powitał go bardzo przyjaźnie, więc kapitan odpowiedział uprzejmym ukłonem, czując w głębi serca, że to spotkanie sprawiło mu przykrość, w gruncie rzeczy bezpodstawną.

Dopiero w swoim pokoju poczuł się bezpiecznie. Rozebrał się, wziął prysznic, który go znakomicie odświeżył, i włożył jasne ubranie. Pogwizdując — chodził z kąta w kąt. Dawno nie było mu na duszy tak lekko i pogodnie.

(D. c. n.)

RUSZYMY ŁAWĄ
NA ZAGROŻONY ODCINEK NĘDZY LUDZKIEJ

„Pospolite ruszenie samopomocy społeczeństwa“.

W te słowa Prezydent Rzplitej ujął apel do wszystkich stanów i zawodów, by służyły ofiarą na cele pomocy zimowej. Apel do „gorących serc“ nie zawiódł. Społeczeństwo dostarczyło 37 milionów złotych. Ponad 350.000 bezrobotnych żywicieli rodzin i 500.000 dzieci miesięcznie zostało w ciągu ubiegłej zimy ochronionych przed głodem i chłodem.

„Daliśmy bezrobotnym — stwierdził obecnie minister opieki społecznej — możność przetrwania zimy z zachowaniem psychicznej i fizycznej zdolności do pracy na wiosnę, a dzieciom — okres ten przetrwać bez przerywania nauki w szkołach, w których były one dożywiane“.

Właśnie zostały rozesłane wici do nowego pospolitego ruszenia.

Od krańca po kraniec Polski, do wszystkich miast i miasteczek, wsi i osiedli dotrą te wici: odezwa ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym.

Dotrą słowa:

— Nie wolno pozostawić bezrobotnych i ich rodzin bez pomocy!

Przemówi do sumień apel:

— Musimy ponownie zdobyć się na wysiłek i dać dowód solidarności całego społeczeństwa!

I przekroczy przez próg świadomości ogółu wielka prawda:

— Ofiara społeczna nie będzie datkiem bezpowrotnym. Stanowi ona wysiłek narodu, który zwróci się społeczeństwu przez wytworzenie nowych wartości gospodarczych i społecznych!

Rozsyłający te wici, wzywające do „pospolitego ruszenia samopomocy społeczeństwa“, reprezentują całe państwo i naród. Prezydent Rzplitej, Wódz Naczelny, Marszałkowa Piłsudska, szef rządu i wszyscy jego członkowie, przewodniczący ciał ustawodawczych, przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, najwyżsi dygnitarze państwowi, reprezentanci samorządu, świata nauki, organizacji gospodarczych, instytucji zawodowych, pracowniczych — wszyscy sygnują te wici, rozesłane do 34 milionów obywateli państwa. Apelują do solidarności. Gdzież bowiem pełniej i szlachetniej ujawnić się może postacie solidarności społecznej, jeśli nie w tej akcji, której podstawowym założeniem jest, by w okowach mrozu nie cierpiał bliźni, przy klęsce bezpracy nie doznawał sroższej jeszcze klęski głodu...

Zastanówmy się głęboko nad myślą, wyrażoną w odezwie, że

żaden datek nie jest bezzwrotny, że każda ofiara zostaje zwrócona społeczeństwu. Bo przecież znajdujemy się właśnie w przełomowej fazie podniesienia poziomu życia społeczeństwa na wyższy styl, wyjścia z prymitywu, oparcia idei obrony państwa o spiżowy fundament.

Czyż w tym momencie dopuszczalne jest zmarnotrawienie sił fizycznych i psychicznych setek tysięcy bezrobotnych, a wraz z ich rodzinami milionowych rzesz? Czyż każdy z tych nieszczęśliwych, jeśli mu pozwolimy przetrwać zimę, nie zwróci nam — oczywiście nam jako pojęciu zbiorowemu — ofiarowanego mu datku w postaci twórczej pracy, do której przystąpi z wiosną? Czyż wytwarzanie nowych wartości gospodarczych i społecznych nie jest wprost uzależnione od tego, byśmy dostarczyli rozlicznym warsztatom pracy sił, ochronionych przed złowieszczymi skutkami głodu i mrozu?

Niewątpliwie akcja, do której przystępujemy obecnie, wyda rezultaty niemniej poważne, niż ubiegłego roku. Już choćby z tego powodu, że zgromadziliśmy bogate doświadczenia, pozwalające unikać niedociągnięć czy nawet błędnych posunięć. Również i z tego powodu, że wyszkoliliśmy się już w prowadzeniu tego wielkiego dzieła, że rozporządzamy doświadczonym aparatem działawczym, że policzyliśmy już nasze siły i możliwości — i wiemy, jaką drogą kroczyć, by osiągnąć jak najlepsze wyniki zbiorowego wysiłku.

Przyjdzie zapewne — oby jak najprędzej — czas, że akcja doraźna okaże się zbędną.

Ale o nastaniu tego szczęśliwego momentu zadecyduje właśnie to,

czy zdzierżymy obowiązkowi stworzenia nowych wartości gospodarczych i społecznych, byśmy dostarczyć mogli pracy każdemu w Polsce, kto pracować chce i umie.

Na razie musimy dopomóc tym, którzy są pozbawieni pracy, a w zimie przymieraliby głodem.

I dlatego musimy się zmobilizować, musimy ruszyć ławą na zagrożony odcinek nędzy ludzkiej.

Nie tylko dlatego, że nam to dyktuje miłosierdzie. Ale przede wszystkim z tego powodu, bo to jest obywatelski — obowiązek.

B. S.

CZY MASONERIA
SPOWODOWAŁA ROZBIÓR POLSKI

W krakowskim Towarzystwie Historycznym odbyła się sensacyjna dysputa publiczna między dr Kazimierzem Marianem Morawskim a prof. Władysławem Konopczyńskim. Przedmiotem dyskusji było dzieło prof. Morawskiego „Źródła upadku państwa polskiego“, w którym znakomity uczony przeprowadził tezę, iż źródłem upadku Polski i jej rozbiorów była nie ekspansja terytorialna sąsiadów, anarchia i bezsilność wewnętrzna Polski — lecz masoneria.

GRABARZE POLSKI

Tę tezę swoją podtrzymał i udowodnił obszernie prof. Morawski podczas krakowskiej dyskusji, przedstawiając splot intryg, podziemnych działań i knowań masonerii, które w rezultacie doprowadziły do rozbioru Polski.

Dr. Morawski ujawnił osobę właściwego sprawcy rozbiorów Polski. Był nim Achacy Ferdynand Asseburg, pełnomocnik lóż masońskich, który swymi intrygami nakłonił Fryderyka Wielkiego, Marię Teresę i Katarzynę Wielką do decyzji rozbiorów Polski. Prowadząc konsekwentną akcję, masoneria posługiwała się szeregiem wybitnych ówczesnych osobistości, wśród których nie brakło również głów ukoronowanych.

NA ROZKAZ WIELKIEGO MISTRZA

Do nich należał Józef II, syn Marii Teresy, Katarzyna Wielka, Stanisław August Poniatowski, a później ks. Józef, Waszyngton, Napoleon. W Polsce agentem masonerii, na rozkaz którego Stanisław August podpisał akt rozbioru był wielki mistrz masonerii polskiej, Mokronowski. Stanisław August, niższy stopniem wtajemniczenia od Mokronowskiego musiał wykonać straszliwy rozkaz.

TEZY PROF. KONOPCZYŃSKIEGO

Prof. Konopczyński, jeden z wybitnych historyków zarówno w swojej rozprawie w „Kwartalniku Historycznym“ jak i podczas dyskusji krakowskiej wystąpił z tezą, że przypisywanie masonerii upadku Polski można przyjąć jedynie jako prawdopodobieństwo, a nie jako pewność.

DEMON BEZIMIENNY

„Czyżby naprawdę jakiś demon bezimienny mógł sobie coś postanowić w pomroce loży i spełniać postanowienie nad głowami milionów oraz ich woli? Były by to drwiny z rozwoju, z przyczynowości, z t. zw. praw rządzących ludzkością, a nawet i z wolności nam przysługującej. Ów tajny demon byłby albo Bogiem, albo młotem Boga nad ziemią“ — udawadniał swoją tezę prof. Konopczyński.

Dr Kazimierz Marian Morawski przytoczył bogate zestawienie starannie dobranych argumentów, którymi udowodnił, że głównym motywem działania masonerii była w tym wypadku nienawiść do katolicyzmu, gdyż przez rozbiory Polski katolicyzm doznał znacznej porażki.

Podobnie, jak prof. Konopczyński wystąpił również gen. Kukiel, twierdząc, że masoneria nie mogła opanować wszystkich sprężyn rządzących wówczas światem. Dla udowodnienia tego twierdzenia prof. Kukiel przytacza przykład Kongresu Wersalskiego.

Utrzymana na wysokim poziomie naukowym dyskusja potwierdziła jednak słuszność tez wysuniętych przez dr. Morawskiego. W każdym razie wykazała ona ogromną rolę „obcych agentur“ i „tajemnych sił“ w największym nieszczęściu politycznym Polski.

2.447 milionów złotych
wynosi preliminarz budżetowy na r. 1938-39

Odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów, na którym przyjęto projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1938-39.

Nowy preliminarz zamyka się kwotą 2.447 milionów złotych z drobną nadwyżką dochodów nad wydatkami.

Zgodnie zatem z przyjętą przez rząd zasadą bezwzględnego utrzymania równowagi budżetowej nowy budżet będzie już trzecim z kolei zrównoważonym budżetem.

Budżet tegoroczny ustalił wydatki i dochody w kwocie 2.316 milionów, nowy

preliminarz jest zatem wyższy o kwotę 131 miln. złotych, czyli o 5.7 proc.

Wzrost ten spowodowany został koniecznością podwyższenia obsługi długów oraz pokrycia zobowiązań skarbu państwa, wynikających zobowiązujących ustaw, zwłaszcza w zakresie dopłat skarbu państwa do ubezpieczeń społecznych. Z tych tytułów wzrosły wydatki o kwotę około 14.1 miln. złotych.

Podwyższone — w stosunku do ub. roku — wydatki zostały

na wojsko, drogi, rolnictwo, obsługę długów państwowych, oświatę.

Dochody na rok 1938-39 preliminowane są wyżej od dochodów na rok bieżący o 131 milionów zł bez wprowadzenia jakiegokolwiek nowego lub dodatkowego obciążenia podatkowego, przy czym wpływ z pobieranej dotych czas jednorazowej daniny majątkowej od płatników podatku gruntowego w kwocie 10 milionów zł nie jest już w nowym preliminarzu przewidziany. **Natomiast preliminarz ten przewiduje**

wydatną zniżkę podatku specjalnego od wynagrodzeń z funduszów publicznych, wynoszącą w stosunku do wpływów rzeczywistych z tego podatku 70 mil. rocznie.

Ze zniżki podatku specjalnego od dnia 1 kwietnia 1938 r. skorzystają przede wszystkim pracownicy grup najniższych. Pełne dotychczasowe obciążanie tym podatkiem pozostanie niezmienione u pracowników tylko grup najwyższych.

W ten sposób rozpiętość skali wynagrodzeń netto pracowników państwowych będzie w r. 1938-39 znacznie zmniejszona.

Przykładowo można przytoczyć, że grupa etatowych pracowników państwowych, obciążonych dotychczas 7-procentową stawką tego podatku, tj. pobierających wynagrodzenie do 150 zł. miesięcznie będzie zupełnie od podatku zwolniona. Pracownicy pobierający wynagrodzenie od 150 do 200 zł miesięcznie będą płacili zamiast 9 proc. tylko 3 proc., natomiast pracownicy pobierający od 1000 do 2000 i ponad 2000 zł miesięcznie, będą płacili nadal 17 ew. 25 proc. podatku specjalnego.

Reorganizacja gospodarcza Niemiec
prowadzi do zupełnego upaństwowienia

Trwające od poniedziałku obrady najwyższych osobistości Rzeszy z kanclerzem Hitlerem i premierem Goeringiem na czele, mają z końcem przyszłego tygodnia znaleźć wyraz

w ogłoszeniu nowego planu gospodarczego

Poza nałożeniem jednorazowego podatku majątkowego na wzór Włoch w wysokości 10—24 proc., plan ten będzie zawierał szereg decydujących zmian w organizacji gospodarki Rzeszy

Będą to zmiany o charakterze zasadniczym, można powiedzieć epokowym i będą miały

poważne konsekwencje polityczne

Zapowiedzią przygotowujących się zmian było czwartkowe

przemówienie Alfreda Rosenberga

na tradycyjnym przyjęciu dyplomacji i prasy zagranicznej w hotelu „Adlon“. Mówiąc o zmianach, jakie się dokonały i dokonują w społeczeństwach powojennych, Rosenberg stwierdził, że w stosunku do rozwoju politycznego i wojskowego, rozwój gospodarczy stoi o całe wieki w tyle. O ile np. w czasie wojny 30-letniej utrzymywanie prywatnych armij było przyjętym zwyczajem, to dziś byłoby to uważane za zdradę państwa. Tymczasem trusty i koncerny odpowiadające tym wojskowym instytucjom średniowiecznym, istnieją i rządzą się po dziś dzień.

Miejsce tych prywatnych trustów i koncernów

muszą zająć organizacje gospodarki narodowej, które coprawda będą się starały dać jednostce pole do aktywnego działania, ale działalności jednostek będą zakreślać pod względem wewnętrzno - politycznym granice żywotnych praw całego narodu, a w dziedzinie zewnętrzno - politycznej konieczności wynikające z geograficznego położenia i historycznych celów narodu.

Jak widać z tego, Niemcy są na najlepszej drodze do

upaństwowienia całego gospodarstwa,

a wszystkie poczynania gospodarcze będą regulowane z jednego naczelnego miejsca „dla dobra całego narodu“.

W DNIU OSZCZĘDNOŚCI

Oszczędność podstawą dobrobytu kraju

Za wszystkich przejawów cywilizacji najwcześniejszym był bezwątpienia zmysł przewidywania — przezorność. Człowiek przedhistoryczny, który pierwszy odłożył zabitą zwierzynę dla spożycia jej w dniu następnym, stał się niewątpliwie promotorem oszczędności. Przezorność ludzka w dzisiejszych czasach jest w zastosowaniu praktycznym bardzo rozmaita i zależy od nastawienia indywidualnego. Jest ona zgeneralizowana i powszechna. Stworzyła podwaliny ustrojów kapitalistycznych, w których bogactwo jednostek i narodów odgrywa dominującą rolę.

Przezorność jest matką oszczędności, stanowiącej znamienną cechę dzisiejszej epoki. — Wszystkie zjawiska nowoczesnej cywilizacji opierają się na pojęciu oszczędności: maszyny naukowa organizacja pracy, komunikacja, towarzystwa asekuracyjne, ubezpieczenia społeczne — niemal każdą dziedzinę pracy ludzkiej charakteryzuje oszczędność. Trusty, kartele, centralizacja, wielkie magazyny towarowe i tp. organizacje powstają celem zaoszczędzenia czasu, kosztów lub pracy.

Jak ważnym jest problem oszczędności dowodzi fakt, że w wielu krajach, pomimo kryzysu, stan oszczędności wzrastał ustawicznie, a nawet niektóre państwa otaczają specjalną opieką sfery oszczędzające i popierają proces akumulacji kapitałów, jako ewentualnego źródła pożyczki wewnętrznej na pokrycie niedoborów budżetowych (Włochy). W Polsce oszczędności emigracji, lokowane w kraju, stanowią jedną z poważniejszych pozycji bilansu płatniczego. Francja, państwo rentierów, całą swą potęgę finansową opiera na oszczędnościach szerokich mas.

Oszczędność stwarza pożyteczność trwałą, pozwalającą rozwijać się przedsiębiorstwom handlowym, przemysłowym, rolnym i innym, ułatwia i umożliwia roboty publiczne, stwarza przyrost wartości.

Bogactwo narodu zależy dzisiaj od stopnia nagromadzonych oszczędności. Jednym z czynników wzrostu oszczędności jest bezwątpienia zaufanie do waluty krajowej. Brak tego zaufania decyduje o oszczędności gospodarczo szkodliwej, zwanej tezauryzacją. Jest to fałszywa oszczędność, którą państwa starają się słusznie wykorzenić z warstw nieuświadomionych, jako jeden z elementów kryzysu gospodarczego, podkopujący normalną funkcję pieniądza, zmniejszający pojemność rynku wewnętrznego i niszczący siły wytwórcze kraju. Niestety, kryzysy gospodarcze, nieustabilizowane waluty i eksperymenty walutowe nie stwarzają sprzyjających momentów zaufania, czego monstrualnym wprost dowodem jest fakt, że na ogólną produkcję złota w 1933 r. w sumie 495 milionów dolarów, do banków biletowych dostała się zaledwie jedna dziesiąta część tego złota, reszta w większej części została prywatnie ztezauryzowana. Świat nie mógł złożyć wymowniejszych dowodów braku zaufania do walut. To też państwa, rozumiejąc niebezpieczeństwa tezauryzacji, wszelkimi sposobami starają się odzyskać utraconą wiarę społeczeństwa w krajową walutę obiegową.

Że stabilizacja waluty wpływa dodatnio na wzrost oszczędności, wymownym tego dowodem jest Polska, w której, dzięki stałości złotego, oszczędność, będąca jeszcze niedawno zjawiskiem rzadkim, rozwija się stale i obejmuje co raz to szersze warstwy społeczeństwa. W ten sposób powstaje własny kapitał narodowy, który pozwoli w przyszłości wyeliminować kapitały obce, dzięki którym olbrzymie dochody w postaci procentów i dywidend wywożone są za granicę i stworzy możliwość przejęcia przemysłu z rąk kapitalistów zagranicznych, prowadzących gospodarkę dewastacyjną, obliczoną na szybki i duży zysk, bez oglądania się na przyszłość kraju i potrzeby państwa.

Przeciwstawieniem poglądu, iż oszczędność jest źródłem dobrobytu, jest dość rozpowszechnione twierdzenie, że pozbawia ona ludzkość pracy, natomiast konsumcja powoduje zwiększenie stanu zatrudnienia i obrotów handlowych. Jest to pogląd pobieżny i nie odpowiadający istocie rzeczy.

W społeczeństwie nowożytnym oszczędność normalna w formie kapitalizacji wpływa również dodatnio na produkcję jak i konsumcję. Kapitał zaoszczędzony i odpowiednio ulokowany, zapewniający stały przyrost dochodu, kreuje nową produkcję, zwiększa majątek narodowy i rozszerza podstawę zarobków rzesz pracujących. Nie należy jednak sądzić, że pewna wystawność w życiu z punktu widzenia gospodarczego jest bezwzględnie szkodliwa — jest ona tylko niebezpieczna. Może stwarzać potrzeby ponad miarę możności i pochłaniać nie tylko przyrost kapitału, lecz i sam kapitał, a więc zubożyć jednostkę. Rozrzutność jest wrogiem zamożności, oszczędność zaś podstawą bogactwa społecznego.

W krajach o dużej kulturze oszczędzania, gdzie wysoka stopa oszczędności pozwala na eksport nagromadzonych kapitałów za granicę, społeczeństwo może sobie pozwolić na zwiększenie konsumcji. W tym wypadku częściowe skonsumowanie oszczędności może nawet przyczynić się do wzrostu ogólnego dobrobytu. Natomiast w kraju, w którym oszczędność nie jest dostatecznie rozwinięta, nadmierna konsumcja zmniejsza prywatne kapitały i powoduje zubożenie gospodarstwa społecznego.

W Polsce, gdzie płace pracownicze zabezpieczają jedynie minimum egzystencji, gdzie rynek wewnętrzny nie jest dostatecznie nasycony kapitałem narodowym, zwiększenie oszczędności jest wysoce pożyteczne. Wyrobienie w społeczeństwie zrozumienia oszczędności wzmoże powszechny dobrobyt przez wzrost dochodów szerokich rzesz ludności i zwiększy konsumcję, a więc zaspokoi co raz to rosnące potrzeby. W krajach finansowo słabych oszczędność jest nakazem konieczności. Kapitały, gromadzone z rozległych oszczędności, mają gospodarczo zdrowsze uzasadnienie niż równe im majątki kilkunastu czy kilkuset jednostek. Są one dowodem umiaru gospodarczego społeczeństwa, oznaką zapobiegliwości i zdrowego sensu ekonomicznego. Powyższe cechy społeczne pozwalają państwu otrząsnąć się z najgłębszego kryzysu i uzyskać na powrót utraconą równowagę gospodarczą. — Wspaniałą ilustracją tych wywodów była Francja po wielkiej wojnie.

Podstawowym warunkiem gromadzenia oszczędności jest zaufanie społeczeństwa do państwa i do waluty krajowej. W Polsce, jeszcze stosunkowo niedawno, oszczędność społeczna nie odgrywała żadnej roli. Ostatnie jednak lata są wymownym przykładem, że zaradność i zdrowy sens gospodarczy wkracza na właściwe tory. Ogólne kapitały zaoszczędzone w Polsce w Kasach Oszczędności, które wynosiły w r. 1928 zaledwie sumę 447 milionów, wzrosły w 1936 r. do 1304 milionów i, aczkolwiek Polska pod względem sumy wkładów oszczędnościowych, przypadających na jednego mieszkańca, w porównaniu z innymi państwami Europy i Ameryki jest daleka od porównań optymistycznych, to jednak wzrost sumy wkładów jest daleko większy i szybszy niż w innych krajach.

Zaoszczędzone w ten sposób kapitały użyte zostały na tworzenie najdonioślejszych dzieł narodowych, wśród których przoduje Gdynia. Wspaniale pomyślany i z genialnym rozmachem stworzony projekt rozbudowy centralnego okręgu przemysłowego w Sandomierskiem dowodzi, że nie poprzestajemy na jednym i idziemy z postępem cywilizacji.

Tak więc, reasumując powyższe, należy stwierdzić, że gromadzenie oszczędności przy zachowaniu zaufania do waluty krajowej i umiarkowanej konsumcji, jest decydującym czynnikiem równowagi gospodarczej państwa polskiego.

STEFAN JAKUBOWSKI

POLSKIE GROBY NA FRANCUSKIEJ ZIEMI

Chwila wniknięcia w przeszłość — i jakiejż treści nabierają dla Polaka w Paryżu święta umarłych...

Wśród paryskich cmentarzy — na pięciu z nich leżą polskie mogiły: na Pere Lachaise, na cmentarzach Montmartre, Montparnasse, Bagneux, Juvisy i Montmorency.

Trudno byłoby wymienić te wszystkie polskie mogiły w Paryżu. Jest ich setki...

Na największym cmentarzu paryskim — Pere Lachaisse — znajduje się około 70 polskich grobów, w tym jeden zbiorowy. W zbiorowym leży dwudziestu powstańców listopadowych. Najświętszym z grobów polskich jest tutaj grób Fryderyka Szopena z pomnikiem dłuta Clesingera, przedstawiającym płaczącą Muzę i z medalionem przedstawiającym twarz z profilu genialnego mistrza tonów. Pomnik ten został wzniesiony w 1850 roku.

Najpiękniejszym ze wszystkich grobów na tym cmentarzu jest grób powstańca listopadowego i lekarza, dr. Gałęzowskiego, z pomnikiem dłuta Cypriana Godebskiego, wyobrażającym anioła proszącego kwiaty. Pomnik z popiersiem i tulącymi się doń dziećmi ma tutaj Klementyna z Tańskich Hoffmanowa.

Dalej leżą tutaj: belwederczyk major Nabielak, pani Hańska (razem ze swym mężem Balzakiem), pani Walewska, gen. Wróblewski, bohater paryskiej komuny, wielu wojowników listopadowych i styczniowych.

Na cmentarzu Montmartre którego jedna z alei nazwana jest „Avenue des Polonais" (aleja Polaków) znajduje się około 60 grobów polskich, w tym 9 zbiorowych ostatniego spoczynku bohaterów listopadowych.

Na cmentarzu tym znajduje się nadal grób Juliusza Słowackiego, w którym spoczywały jego szczątki aż do roku 1927, gdy wreszcie znalazły się w sercu ojczyzny — na Wawelu.

Leży tutaj „ukraiński lirnik" Bohdan Zaleski, na którego grobie czytamy dwuwiersz:

> Boże mój, Boże — łzami modlę Ciebie:
> jak umrę — daj mi Ukrainę w niebie!

Poniżej zaś zwrotka:

> Duch nie zgaśnie przez konanie,
> a dla ziemi u mogiły
> kilka piórek pozostanie,
> co ku niebu mnie wznosiły.

Na jednym z zbiorowych grobów napis:

> Dziś grobem w ziemi cudzej
> z innym się dzieli.

Piękny jest pomnik Mieczysława Kamieńskiego, padłego pod Magentą. Na grobowcu tym czytamy napisy:

Przyjm, Panie, trud, znoje i życie nasze w ofierze.

I pełne wyrazu słowa:

Żegnajcie sny, iluzje i młodzieńcze ambicje!

Joachim Lelewel znalazł ostatni spoczynek w grobie wspólnym z kilkoma bohaterami listopadowymi — a na grobie napisy:

Stoczek — Dobre — Grochowo — wawer — Dęby Wielkie — Ostrołęka—Raygród — Międzyrzecz — Warszawa.

Na cmentarzu Montparnasse znajdujemy około 90 grobów polskich. Leży tutaj Henryka Pustowójtówna — jak głosi napis „pełna energii i poświęcenia w kraju i na wygnaniu, na polu bitwy i w rodzinie". Wielki grób Belwederczyków nosi zwrotkę Konopnickiej:

> Groby wy nasze, ojczyste groby,
> wy życia pełne mogiły!
> wy nie ołtarzem próżnej żałoby
> lecz twierdzą siły!

Znajdujemy tu grób gen. Mierosławskiego z pięknym biustem tego wojownika i historyka powstania listopadowego, pomnik gen. Lipowskiego, bobatera z pod Chateudun z 1870 roku, wzniesiony przez Francję ku czci polskiego dowódcy Francuzów i pomnik córki gen. Chełmickiego, Marii, z wersetem naiwnie pięknym:

> Tu nad brzegami Sekwany,
> z dala od Polski kochanej
> zgasła różyczka, fiołek,
> kropelka rosy, aniołek.

Cmentarz Passy posiada 4 polskie mogiły, Auteil — 9.

Na pięciu rozsianych dookoła stolicy świata cmentarzach znajdują się dalsze polskie mogiły. Na cmentarzu w Neuilly jest ich 7, wśród nich grób filozofa Hoene - Wrońskiego. Na cmentarzu w Montrouge 28 polskich grobów, w Bagneux 5, w Juvisy jeden — Jana Nepomucena Janowskiego, założyciela Towarzystwa Demokratycznego

A wreszcie Montmorency, gdzie mieści się ok. 100 grobów polskich, wśród nich największą czcią otaczany był grobowiec rodziny Mickiewicza, z którego w roku 1890 wzięto trumnę Adama Mickiewicza, by ją złożyć na Wawelu.

W kościele montmorenckim wznosi się wspaniały pomnik Kniaziewicza i Niemcewicza dłuta Oleszczyńskiego, przedstawiający postaci tych dwu wielkich Polaków i strzegącego je anioła, a po obu stronach tablice z pięknie wyrzeźbionymi życiorysami.

Tu znajdujemy także biust księcia Adama Czartoryskiego.

Na cmentarzu w Montmorency leży bardzo wielu powstańców z obu powstań narodowych, cała rodzina Mickiewicza, historyk Karol Sienkiewicz, artysta Sowiński, Cyprian Godebski, prof. College de France Aleksander Chodźko, Delfina Potocka, na której grobie widnieje napis z wiersza Krasińskiego:

> Jeszcze kielich mojej doli
> ... wiele kropel ma —
> ... muszę cierpieć, pić powoli,
> wypić aż do dna.

Widnieje tu także grób prof. Duchińskiego z napisem:

Z praw dziejowych niemylne wyprowadzał wnioski przyszłość drogiej ojczyzny oddał pod sąd boski — konając rzekł: ufajcie! godzina się zbliża — Polska z grobu powstanie pod ramieniem ...

Na cmentarzu tym znajduje się też grób powieściopisarza Z. Kaczkowskiego.

Zaledwie cząstkę — kilkanaście ważniejszych grobów można wymienić w ramach felietonu. A ileż jest i jakże wymownie przemawiają do serc polskich podczas paryskich Zaduszek.

WITOLD ZECHENTER.

Pionierską pracę na wsiach powiatu Będzińskiego

prowadzą koła gospodyń wiejskich

W ub. piątek zamieściliśmy sprawozdanie ze zjazdu delegatek kół gospodyń wiejskich powiatu Będzińskiego. Dziś pragnęlibyśmy choć w zarysie przedstawić działalność powiatowej organizacji kół gospodyń wiejskich, któ ra nie reklamowana spełnia w rzeczywistości pracę nadzwyczaj wydatną na polskiej wsi.

Na czele tej organizacji stoi p. starościna E. Boxowa, która z samozaparciem oddaje się sprawie szerzenia oświaty i kultury w zapuszczonych dotychczas wioskach Zagłębia.

W obecnym stanie na terenie powiatu są 34 koła gospodyń wiejskich, z których 3 (Gródków, Psary, Pyrzowice, Dębie) zorganizowano w b. roku. Ogółem liczba członkiń tych kół sięga 1800 osób.

Prace, jakie rozwija powiatowa organizacja kół gospodyń wiejskich można podzielić na 6 działów, a to: 1) organizacyjno-oświatowy, 2) wychowania, 3) zdrowia, 4) gospodarstwa domowego, 5) ogrodniczy i 6) hodowlany.

Zobaczmy co zrobiono w b. roku.

DZIAŁ ORGANIZACYJNO - OŚWIATOWY

A więc poza zorganizowaniem 3 nowych kół urządzono 2 zjazdy rejonowe sąsiedzkie w Łośniu i w Łagiszy. Na zjazdach tych omawiano ze względu na konieczność nasilenia powiatu krzewami, uprawę i pielęgnację krzewów owocowych i wygłaszano referaty o znaczeniu Ognisk matki i dziecka dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz

rodzaj współpracy ze Związkiem Młodej Wsi.

Prócz tego zorganizowano 4-dniowy kurs dla zarządów KG, w którym wzięło udział 90 osób. Na kursie tym wygłoszono i omówiono referaty: organizacyjny, oświaty pozaszkolnej, wychowanie obywatelskie oraz wygłoszono cały cykl referatów fachowych interesujących gospodynie wiejskie..

Dla członkiń KGW zorganizowano 2-dniową wycieczkę krajoznawczą na Święto Gór do Wisły i Istebnej, w której wzięło udział 121 uczestniczek.

Koła gospodyń w okresie jesienno-zimowym prowadziły świetlice, urządzały imprezy dochodowe na cele kulturalno-oświatowe, oraz imprezy dla dzieci, wieczornice okolicznościowe itp.

ZAGADNIENIA WYCHOWAWCZE

Powiatowa organizacja KGW prowadziła we własnym zakresie dwa stałe ogniska matki i dziecka w Łagiszy, Strzyżowicach, a ostatnio bo 15 października rb. uruchomiono jeszcze ognisko w Sarnowie. W lipcu i sierpniu POKGW prowadziła 4-letnie dziecińce w Łośniu, Siemoni, Sarnowie i Psarach-Gródkowie.

Zorganizowano i przeprowadzono 4 trzydniowe kursy higieny w Gołaszy, Brzękowicach, Warężynie i Ożarowicach, oraz urządzono 5 konkursy higieny w Tąpkowicach, Ożarowicach i Brzękowicach.

GOSPODARSTWO DOMOWE

Dbając o rozszerzenie znajomości i pogłębienia umiejętności zajęć gospodarczych członkiń POKGW przeprowadziła: 4 kursy szycia w Brzękowicach, Gołęszy, Okradzionowie i Sączowie, 1 kurs przetworów wędliniarskich w Dobieszowicach oraz 6 kursów prania: w Żychcicach, Strzyżowicach, Grodźcu, Łagiszy, Okradzionowie i Wygiełzowie.

WARZYWNICTWO I OGRODNICTWO

Na ten dział pracy dotychczas zaniedbany POKGW zwróciła baczniejszą uwagę i celem podniesienia a zarazem zachęcenia do uprawy warzyw i pielęgnacji drzew owoc. zorganizowano 11 zespołów konkursowych warzywnych, 7 zespołów kwiatowych, 6 zespołów uprawy truskawek i 5 zespołów uprawy jagód. Celem zadrzewienia powiatu Będzińskiego drzewami owocowymi POKGW wraz z OTO i KR sprowadza dla swych członków

około 2 tysięcy sadzonek wysokowartościowych

i nadających się do tutejszego terenu drzew owocowych.

HODOWLA

W dziale tym zorganizowano zespoły konkursowe hodowców drobiu, w którym bierze udział 4 koła gospodyń wiejskich, oraz 4 zespoły hodowli królików. Wypada nadmienić, że dla biorących udział w konkursie hodowli drobiu sprowadzono jaja kur karmazynowych.

PLAN PRACY NA ROK 1938

POKGW rozumiejąc, że nie można prowadzić prac tylko dorywczo opracowała plan prac na rok następny według tych samych działów.

AKCJA OŚWIATOWA

POKGW projektuje w roku 1938 zorganizować zjazd KGW, dwie konferencje przewodniczących, 4 zjazdy sąsiedzkie w gminach: Bobrowniki, Olkusko - Siewierskiej, Ożarowice i Wojkowice Kościelne, oraz trzydniowe kursy dla zarządów KGW, jak to miało miejsce w roku 1937.

Celem tych zjazdów i kursów będzie unormowanie i pogłębienie pracy w kołach KGW. Projektuje się poza tym urządzenie jednego pokazu rejonowego w Strzemieszycach, oraz

zorganizowanie wystawy z uwzględnieniem wszystkich dziedzin prac kobiecych

W tym celu KGW będą mogły wypożyczać książki z bibliteki POKGW i Wydziału powiatowego. Prócz tego wzorem lat ubiegłych Duży nacisk kładzie się na prace oświatowe.

kół gospodyń wiejskich.

Projektuje się dłuższą wycieczkę krajoznawczą, by w ten sposób zaznajomić ludność wiejską z bogactwem i pięknym naszego kraju.

W Sarnowie, Łagiszy i Strzyżowicach będą prowadzone nadal stałe Ogniska matki i dziecka, ponadto w okresie letnim zorganizuje się 5 dziecińców.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ponieważ w pow. Będzińskim szerzy się gruźlica, przeto POKGW zwraca baczną uwagę na zagadnienie zdrowia i higieny na wsiach. W tym celu poza pogadankami będzie zorganizowanych 6 trzydniowych kursów higieny i 4 konkursy zdrowia.

GOSPODARSTWO DOMOWE

Organizacja przywiązuje dużą wagę do odpowiedniego rozplanowania i dobrego zorganizowania zajęć domowych, to też prócz wygłaszanych pogadanek będą urządzane następujące kursy gospodarcze: 12 pięciodniowych kursów przetwórczych, 8 sześciodniowych kursów szycia, 8 również sześciodniowych kursów prania i prasowania oraz 7 trzydniowych kursów gotowania.

ZAMIERZENIA WARZYWNICZO-OGRODNICZE

Ponieważ przez ostatnie trzy lata prowadzona akcja uprawy warzyw dała dobre wyniki, akcję tę w roku 1938 znacznie się rozszerza, celem zaś zaznajamiania gosp. z racjonalną uprawą warzyw, projektuje się zakładanie na przestrzeni 400 m. kw. pokazowych warzywników oraz zorganizowane 6 zespołów konkursowych uprawy warzyw i krzewów owocowych.

KONKURS HODOWLI

We wszystkich kołach gmin Ożarowice i Wojkowice Kościelne zorganizuje się konkurs hodowli drobiu celem zracjonalizowania żywienia drobiu i sprowadzania rasowego materiału. Poza tym w listopadzie rb.

POKGW sprowadza rasowe króliki (szynszele)

dla kół gospodyń wiejskich: Grodziec — 8 szt., Strzemieszyce — 10 szt., Strzyżowice — 9 szt., Porąbka — 12 szt. Niezależnie od tego sprowadzi się zarodowe gniazdo gęsi pomorskich, a w miesiącach lutym i marcu 1938 roku rasowe jaja kur karmazynów.

Oto w zarysie plan pracy na rok 1938.

Prace powiatowej organizacji kół gospodyń wiejskich są prowadzone bez rozgłosu, niemal że nikt w miastach Zagłębia o nich nie wie, tym niemniej jest to praca pionierska. Pow. org. kół gospodyń wiejskich postawiła sobie za zadanie, by nie tylko skłonić wieśniaka, aby ten zamiast małowartościowych płodów ziemnych uprawiał wysokowartościowe wyrzywa i owoce; lecz jeszcze nauczyć go i praktycznie pokazać, jak powinno się uprawiać i pielęgnować warzywa, aby te

przyniosły mu większe korzyści materialne.

Sprawa podniesienia wytworów biednej wsi polskiej a przez to podniesienia dobrobytu tej wsi, jest sprawą, którą należy postawić nie tylko na jednym poziomie z innymi zagadnieniami gospodarczymi Polski, lecz raczej wynieść ponad inne zagadnienia. Wszak w Polsce mamy

około 75 proc. ludności, której jedynym źródłem zarobkowania jest uprawa roli.

Od tego czy rolnik uprawiał będzie wysokowartościowe jarzyny, czy małowartościowe, uzależniony jest stopień jego zamożności i dobrobytu, a przez to i zamożności Polski.

(ca).



O CO WIĘC CHODZI?

Gospodynie, które wczesnym rankiem muszą się troszczyć o dzieci i męża udających się do szkół względnie do pracy, zmuszone są do wielkiego pośpiechu, gdyż w tych wypadkach każda minuta odgrywa rolę — każda zaoszczędzona chwila jest pewną ulgą. Otóż gospodynie mogą uniknąć rannego mielenia kawy przed śniadaniem, gdyż używać będą kawy „Enrilo“, która już całkowicie zmielona i odpowiednio przyprawiona stanowi smaczny i zdrowy napój poranny. Kawa „Enrilo“ jest łatwa i szybka do przyrządzenia — jest smaczna i tania.

Ogólnopolski kongres

CHRZEŚCIJAŃSKIEGO RZEMIOSŁA PIEKARSKIEGO

W niedzielę, dnia 7 bm. odbędzie się w Częstochowie ogólnopolski kongres chrześcijańskiego rzemiosła piekarskiego. Przed kongresem odbędzie się uroczyste ofiarowanie w hołdzie Marii Królowej Polski ryngrafu (votum) od chrześcijańskiego rzemiosła piekarskiego oraz uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. biskupa częstochowskiego.

Podczas kongresu poruszone będą najaktualniejsze postulaty piekarstwa polskiego jak sprawa przemiału zboża, kalkulacji, zarobków i reglamentacji cen na pieczywo. Również wygłoszony zostanie referat i koreferat w sprawie projektu komisji ministerialnej dot. polskiego prawa przemysłowego.

Na kongres wyrusza z Katowic specjalny pociąg z 500 delegatami piekarstwa śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego. Przewidziane są również specjalne pociągi z Warszawy, Łodzi, Lwowa, Poznania, Torunia i Krakowa.

—ooOoo—

× **Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ.** — Dnia 27 października br., o godzinie 7 wieczorem, w kościele Archikatedralnym we Lwowie odbył się ślub panny Kazimiery Marii Jankowskiej, studentki Akademii Handlu Zagranicznego we Lwowie, córki państwa Bolesławostwa Jankowskich z Saturna, z panem Tadeuszem Albertem, inżynierem Państwowej Wytwórni Amunicji w Rembertowie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

31 Październ. **Niedziela**

Święto Chrystusa-Króla.
Słowiański: Godzimira.
Słońca wsch. 6.29, zach. 16.10
Księżyca wsch. 3.30, z. 14.42.

HISTORIA PODAJE:

1918 Zamordowanie w Budapeszcie premiera węg. hr. Tiszy. — Bohaterska obrona Lwowa. — Wyzwolenie Krakowa. — Upadek Austrii i proklamowanie republiki w Wiedniu.

PRZYSŁOWIA:

Pojechał w kontuszu, powrócił bez uszu.

Poniedziałek, 1 listopad

Wszystkich Świętych.
Słowiański: Warcisława.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Szesnastolatka“.
PATRIA: „Winowajca“.
EDEN: „Gdy kwitną bzy..“

× **NASTĘPNY NUMER K. Z.** z powodu przypadających dwóch świąt ukaże się we wtorek dn. 2 listopada o zwykłej porze. Do wtorkowego numeru dołączony będzie dodatek dla młodzieży „Mój Światek“.

Teatr Miejski w Sosnowcu

W niedzielę 31 października o godz. 16.30 „Mała Kitty i wielka polityka“ doskonała komedia w 3 aktach, 4 obrazach St. Donata. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40.

W niedzielę wieczorem o godz. 20.30 po raz 7 „Zamieszaj“. Ceny miejsc od 25 gr do 2.40.

W poniedziałek 1 listopada po południu o godz. 16.30 po raz 16 „Małżeństwo“.

W poniedziałek wieczorem o godz. 20.30 „Zamieszaj“.

W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15.

We wtorek — teatr nieczynny.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela 31 bm. Święto Chrystusa Króla godz. 11.
Niedziela 31 bm. „Rozwód“ godz. 16.
Niedziela 31 bm. „Gra serc“ godz. 20.

—ooOoo—

× **OSOBISTE.** Dr inż. Jerzy Dmochowski, wieloletni asystent i adjunkt przy katedrze fizjologii roślin Uniwersytetu Poznańskiego, powołany został ostatnio na stanowisko naczelnika wydziału produkcji roślinnej Izby rolniczej w Poznaniu. Dr Dmochowski, który w sferach naukowych znany jest jako autor wielu cennych prac z zakresu fizjologii roślin, jest wychowankiem państwowego gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu.

Porządek nabożeństw

W KOŚCIELE W. N. M. P. W SOSNOWCU

Niedziela: godz. 6 prymaria, g. 8 msza św. z nauką dla Sodalicji Pań, g. 9.30 msza św., g. 11 suma, g. 12.30 msza św. z nauką, g. 9.30 w kaplicy huta Milowice msza św. z nauką, g. 15 nabożeństwo różańcowe, g. 16 pochód religijny przez miasto pod Ratusz.

Poniedziałek: g. 6 prymaria, g. 8 msza św. z wyst. Najśw. Sakramentu, g. 9.30 msza św., g. 11 suma, g. 12.30 msza św., g. 14.15 nieszpory, po czym wyruszy procesja na cmentarz grzebalny; g. 9.30 w kaplicy huta Milowice msza św. z nauką.

Dzień Zaduszny: g. 5.30 msza św., g. 6.15 wigilie I nokturn, g. 6.30 msze św. I i II ciche, III śpiewana, g. 8 wilie II i III nokturn, g. 8.30 msze św. ciche, g. 9.10 msza św. śpiewana Oktawa za zmarłych, g. 10 msze św. dwie ciche, g. 10.30 Laudesy, g. 11 msza św. śpiewana, g. 10.30 nauka, g. 11.45 procesja żałobna w kościele, g. 18.30 ostatnie nabożeństwo różańcowe.

W KOŚCIELE M. B. ANIELSKIEJ W DĄBROWIE

Niedziela: g. 6.30 jutrznia, g. 7 prymaria g. 8.30 msza św. dla szkół powsz., g. 9.30 msza św. dla szkół średnich, g. 11 suma za parafian.

Nabożeństwo różańcowe w niedzielę o g. 15. W dzień Wszystkich Świętych różaniec po powrocie z cmentarza za zmarłych. Zakończenie nab. różańcowego w Dzień Zaduszny o godz. 18.30. W czwartek o g. 17 „Godzina Święta" i zebranie Straży Honorowej.

Wszystkich Świętych: g. 6.30 jutrznia, g. 7 prymaria, g. 8.30 msza św. dla szkół powsz. g. 9.30 msza św. dla szkół średnich, g. 11 suma za parafian.

Nieszpory o g. 14, po czym wyruszy procesja żałobna na cmentarz grzebalny, gdzie nastąpią ceremonie żałobne i zostanie wygłoszone kazanie.

Dzień Zaduszny: msze św. będą odprawiane od godz. 6 co pół godziny. Suma z kazaniem o godz. 9 rano z procesją po cmentarzu.

W KOŚCIELE PAR. W BĘDZINIE

Niedziela: g. 7.15 prymaria, g. 8 msza św. w więzieniu z nauką, g. 9 msza św. wojskowa, g. 10 suma z wystawieniem Najśw. Sakr. g. 11 pochód katolicki przez śródmieście, g. 15.30 różaniec.

Wszystkich Świętych: g. 7.15 prymaria g. 9 msza św. wojskowa, g. 10 msza św. szkolna g. 11 suma, g. 15 różaniec, g. 15.45 procesja na cmentarz i kazanie, g. 17.30 nieszpory żał. w kościółku św. Tomasza.

Dzień Zaduszny: g. 8 nabożeństwo żałobne za zmarłych parafian w kościółku św. Tomasza, g. 9 uroczyste nabożeństwo żałobne za zmarłych parafian w kościele parafialnym, g. 10.30 nabożeństwo za poległych wojskowych, g. 18 różaniec żałobny.

Tydzień Miłosierdzia
NA POGONI

Program rozpoczynającego się w niedzielę Tygodnia Miłosierdzia na Pogoni przedstawia się następująco:

Niedziela, dn. 31 bm. — sprzedaż znaczka i zbiórka uliczna;

Poniedziałek, dn. 1 listopada br. — sprzedaż chorągiewek na cmentarzu kościelnym i grzebalnym;

Wtorek, dn. 2 listopada br. — msza św. za zmarłych biednych;

Środa, dn. 3 listopada br. — rozpakowywanie uprzednio przez panie zebranych paczek z żywnością i odzieżą;

Czwartek, dn. 4 listopada br. — uroczysta msza św. za ofiarodawców;

Piątek, dn. 5 listopada br. — na zakończenie „Tygodnia" odbędzie się w Teatrze Miejskim wielki koncert chopinowski w wykonaniu H. Sztompki i W. Wermińskiej.

Egzaminy dojrzałości w gimnazjach
można powtarzać do końca 1940 r.

Ministerstwo WR. i OP. ustaliło, iż gimnazjalne egzaminy dojrzałości w szkołach dla uczniów, kończących 8-mą klasę gimnazjum dawnego typu, odbędą się z końcem roku szkolnego 1937-38 w terminie normalnym.

Ze względu na przepisy regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości, które dają możność powtórzenia egzaminu nie później, niż przed upływem dwóch lat,

egzaminy dojrzałości będzie można powtarzać tylko do końca roku 1940.

Gimnazjalne egzaminy dojrzałości eksternistów będą się również odbywały do końca roku 1940, z tym jednak zastrzeżeniem, że od terminu jesiennego w 1939 r. włącznie będą przeznaczone dla kandydatów, powtarzających egzamin dojrzałości, a zatem osoby pragnące przystąpić w czasie od września 1939 r. do końca 1940 r. po raz pierwszy do egzaminu dojrzałości nie będą do egzaminu dopuszczane.

× ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU. Dn. 4 bm. t.j. w czwartek o godz. 16 w lokalu Związku (3 Maja 25) odbędzie się miesięczne zebranie na którym p. Gawrońska wygłosi odczyt p.t. „Katolickie zasady społeczne jako podstawa socjalnej przebudowy świata".

× POWRÓT DO WARSZAWY WYCIECZKI AKADEMICKIEGO KOŁA ZAGŁĘBIAN. Odjazd dn. 3 bm. o godz. 9.19 z Sosnowca. Zapisy przyjmuje p. Król Bolesław, Sosnowiec, Małachowskiego 6, tel. 61-852, do dn. 2 bm. rano.

× CHORĄGIEWKI ŻAŁOBNE. W dniu Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny będą sprzedawane w Sosnowcu przez Panie Wincentki żałobne chorągiewki. Zysk ze sprzedaży chorągiewek przeznaczony będzie dla najbiedniejszych dzieci.

Kobiety w organizacjach OPLG. za granicą

Mimo wysiłków wielu polityków, aby uchronić ludzkość od skutków nowej wojny w przyszłości, groźba tej wojny nie milknie ani na chwilę i każdy naród, chcąc nie chcąc, musi przygotowywać się do wojny w przyszłości, aby móc odpowiednio obronić swój stan posiadania i nie ponieść wielkich strat na wypadek obcego najazdu.

Aby sprostać temu zadaniu nie wystarczy mieć przeszkoloną i przygotowaną armię;

trzeba przygotować także do wojny całą ludność cywilną,

narażoną na skutki wojny lotniczo-gazowej narówni z armią, walczącą na froncie. Przyszła wojna, to wojna narodu z narodem; lepiej przygotowany naród będzie zwycięzcą. Gaz i samolot zmieniają wojnę dwóch armii na wojnę dwóch narodów, wciągając do akcji wojennej wszystkich mężczyzn, kobiety, starców i dzieci i zmuszając wszystkich jednakowo do działania i obrony własnej i swych najbliższych.

I tu widzimy

jaką rolę będzie spełniała kobieta w obronie kraju i rodziny.

O obronie mężczyzn, którzy będą powołani do wojska, lub będą pełnić swoje obowiązki w urzędach, fabrykach, pracujących dla armii, pomyśli Państwo, natomiast obrona ludności cywilnej, jeśli nie wyłącznie, to przeważnie będzie spoczywała w rękach kobiet.

Od tego, czy kobieta podoła temu zadaniu i czy będzie dostatecznie do obrony przygotowana,

będzie zależał w dużej mierze rezultat wojny.

Doniosłość roli, jaką może spełnić kobieta w obronie przeciwlotniczo-gazowej kraju, oceniły wszystkie niemal państwa. Dla zobrazowania tej akcji pozwolę sobie poniżej przytoczyć pewne formy przygotowania do obrony przeciwlotniczo-gazowej w poszczególnych krajach Europy.

Francja prowadzi szkolenie kobiet w obronie przeciwlotniczo-gazowej przez Czerwony Krzyż. Szkoli się nie tylko sanitariuszki, ale i ogół kobiet. Czerwony Krzyż francuski przeprowadza przeszło 250 kursów rocznie, cieszących się dużą frekwencją. Nowością jest

nauka pilotażu dla sanitariuszek,

na wypadek konieczności transportowania ofiar nalotów.

Niemcy stworzyły jeden wyrównany front „Reichsluftschutz'u" męsko-żeński, z wspólną dyscypliną dla wszystkich. Kobiety nie tworzą tam oddzielnych kół, ani też nie łączą się w organizacje o specjalnych celach i dążeniach. Wartość i ważność elementu kobiecego w obronie kraju jest należycie doceniana przez odnośne czynniki i dlatego

są stawiane kobiecie duże wymagania w pracy.

Niemcy mają szkołę obrony przeciwlotniczo-gazowej pod Berlinem, szkołę o charakterze laboratoryjno-naukowym, a oprócz tego w stolicy i poszczególnych miastach istnieją ośrodki szkoleniowe o typie koszarowym, które prowadzą kursy tygodniowe. Kursów takich przeprowadza się bardzo wiele. Uczęszczanie na kursy jest rozwiązane w ten sposób, że pielęgniarki, a następnie cały personel nauczycielski żeński wraz z dyrektorkami musi przejść kurs obrony przeciwlotniczo-gazowej. Poza tym istnieje projekt, który przewiduje

przymus przeszkolenia wszystkich kobiet od lat 17—80.

Próby szkolenia przy tej rozpiętości wieku były robione i dały wyniki zadowalające. Kobiety po ukończeniu kursu są organizowane w oddziały ratowniczo-ochronne dla obrony przeciwlotniczo-gazowej, lub w ochotnicze oddziały straży pożarnej. Takie rozwiązanie sprawy przygotowania kobiet do obrony kraju musi pozwolić na osiągnięcie imponujących rezultatów.

Italia kwestię przygotowania kobiet do obrony przeciwlotniczogazowej rozwiązała w ten sposób, że tylko kobiety należące do organizacji faszystowskiej kobiet mają prawo organizować się w kadry sanitariuszek, pilotek, szoferek, jak również w kadry służby ratowniczej, dozorującej, czy rejestracyjnej w obronie przeciwlotniczo-gazowej.

W Z. S. S. R. sprawami obrony państwa zajmuje się Czerwony Krzyż i Ossoawiachim. Te dwie instytucje finansują bardzo wydajną i pomysłową propagandę oraz kładą nacisk na szkolenie ludności. Wielki procent ludności jest przeszkolony, a gminy są obowiązane opłacać naukę, instruktorów i utrzymywać sanitariuszy. Kobiety szkolą się narówni z mężczyznami, a oprócz tego jest bardzo rozpowszechniona

propaganda obrony wśród dzieci, począwszy od lat 6—12.

Gdy mowa o dziecku w obronie przeciwlotniczo-gazowej, nie można pominąć milczeniem tych usiłowań, które są podejmowane w celu zapewnienia dziecku największego bezpieczeństwa. Krajami, które się najdalej posunęły w usiłowaniach wydarcia dziecka okrucieństwu wojny są Anglia oraz Czechosłowacja. Jak wiadomo, maska przeciwgazowa nie rozwiązuje sprawy obrony dzieci. To też w Anglii prowadzi się b. intensywną pracę nad udoskonaleniem maski dziecięcej, a nawet przeprowadza się

próby skonstruowania wózków ochronnych dla niemowląt.

Czechosłowacja przewiduje budowę schronów dla dzieci przy szkołach, które mają się stać obowiązkowe. Poza tym opracowywany jest aparat tlenowy, który by dzieciom pozwolił obchodzić się bez masek.

Reasumując powyższe trzeba by stwierdzić że poszczególne państwa w Europie doceniły doniosłość roli kobiet w obronie przeciwlotniczo-gazowej, szkoląc i przygotowując swoje obywatelki. Wojna przyszłości oparta jest na nauce i wymaga przygotowania.

Tylko czas pokoju jest odpowiedni do przygotowania się do obrony.

O ile ludność nie będzie przygotowana do pracy przed wojną — nie stanie do niej podczas wojny.

H. G.

Myśl przebudowy świata

w dniu uroczystości Chrystusa - Króla

Corocznie już od 12 lat w ostatnią niedzielę października obchodzimy uroczystość Chrystusa-Króla, — święto Akcji Katolickiej. Pragniemy przez to nie tylko uczcić Władcę świata, ale chcemy oddać hołd Rządom Bożym na ziemi, sprawowanym mocą Opatrzności. Wszak moralność, ustrój społeczny, prawny i wszelka uczciwość winne być oparte na zasadach Chrystusowych. To święto doroczne ma być przypomnieniem i wprowadzeniem Boskiego Królowania Chrystusa w duszach ludzkich,

zachętą i siłą pociągającą ludzi do wiary,

uwielbieniem Chrystusa-Króla w kościele, pochodem triumfalnym po mieście, manifestacją uczuć szerokich mas katolickich, znakiem potężnej wiary już nie ukrytej, ale jawnej, głośnej i publicznej przed całym światem wobec siły grzechu, zgorszenia, zepsucia, wobec ludzi słabych na duchu, upadłych i niewiernych. Tegorocznym hasłem ogłoszonym przez Episkopat jest hasło najwyższej aktualności:

„Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata"

W dzisiejszym życiu społecznym obserwujemy dziwne zjawisko. Oto miliony bezrobotnych, zgłodniałych, pozbawionych dachu nad głową pędzą gorzki żywot nędzarzy. Niepewność jutra i ustawiczna troska o kawałek chleba przygnębia ich i odbiera ochotę do życia. Nic dziwnego, że zbiedzone te masy, zrozpaczone nędzą i zdemoralizowane, nie mające nic do stracenia,

rzucają się w objęcia komunizmu,

który im obiecuje władzę i poprawę bytu.

Z drugiej strony widzimy olbrzymie bogactwa, wystawne życie, spekulację, niszczenie środków żywności. Różnica w podziale dóbr materialnych jest smutnym objawem niesprawiedliwości społecznej, która wstrząsa podstawami świata, prowadząc ludzi do walki klas. Jest to złość, nienawiść,

od dołu do góry wojna.

Bratnie narody, z jednego pnia pochodzące, na jednej ziemi od wieków mieszkające, pokrewne mową, wiarą, zwyczajami — zwaśnione. Tysiące zabitych, miasta w gruzach, tułają się bezdomne ofiary wojny, kaleki jęczą po szpitalach. Groza wojny wisi dzisiaj nad Europą, obóz przeciw obozowi, — stronnictwo przeciw stronnictwu, nienawiść partyjna, zaciekłość, chęć zemsty, mordy — przepaść dzieli ten sam naród, brat bratu wrogiem. Świat przemienia się w dziką dżunglę, gdzie ludzie tak jak lwy, tygrysy, wilki, pantery gryzą się i zagryzają wzajemnie.

Czemu tak? Zamiast rozmnożyć panowanie Chrystusa-Króla, dziś panowanie zasad Chrystusowych jest okrojone i uszczuplone przez wprowadzenie ideologii pogańskiej. Jeżeli chcemy poprawy musimy budować państwo oparte na zasadach Chrystusa. Nie Liga Narodów, nie Genewa, nie Locarno nie pakty i traktaty dadzą przebudowę świata, lecz zasady katolickie będą podstawą socjalnej przebudowy świata. Ten się najlepiej pokojowi przysługuje, który szerzy królestwo Chrystusowe na ziemi, a

najbardziej pacyfistyczną organizacją na świecie to akcja Katolicka.

Akcja ta to tyle, co życie katolickie, polega zaś ona na współdziałaniu świeckich z hierarchią kościelną w celu odbudowy świata i odrodzenia wszystkich w Chrystusie. Ten zwrot do czynnej wiary i apostolstwa wśród świeckich, to objaw, rokujący wielkie nadzieje na przyszłość. Papież Pius XI w ostatniej swej encyklice o położeniu Kościoła w Niemczech mówi:

„Nie wystarczy być zaliczonym do Kościoła Chrystusowego, trzeba być także żywym członkiem tegoż kościoła w duchu i w prawdzie"

Stwierdzić trzeba, że takich integralnych katolików jest dziś mało, nawet bardzo mało. Gdy się zważy, że miliony katolików świeckich przez setki lat nie spełniły swoich żywotnych czynności w Kościele, czy można się dziwić, że życie Kościoła uległo chorobliwemu załamaniu? Na wprowadzeniu więc zasad Chrystusowych w życie publiczne, prywatne, państwowe, rodzinne, osobiste i społeczne polega przebudowa socjalna świata. Na tym zjednoczeniu wszystkich katolików

polega cała wielkość, żywotność i potęga Kościoła,

tu wreszcie leży źródło tak zwanego katolicyzmu twórczego i żywotnego. Katolikiem twórczym i żywotnym będzie ten, kto interesuje się życiem swojej parafii, djecezji, prowincji, narodu i całego Kościoła, kto przykłada się do jego rozwoju, pomaga mu w miarę możności, współdziała z hierarchią kościelną i w ten sposób tworzy niejako życie kościoła.

Zawiodły świat nadzieje, pokładane w wyzwolonym od religji rozumie ludzkim, zbankrutował liberalizm, kończy się materializm, idzie przez świat z wyżyn Stolicy Apostolskiej hasło przebudowy świata na zasadach katolickich, aby uratować upadającą kulturę i cywilizację europejską, a jednocześnie bronić zagrożoną dziś przez totalizm państwowy wolność jednostki i kościoła.

Dlatego w dzisiejsze święto Akcji Katolickiej, widząc grozę położenia żywiołowo popierajmy Akcję Katolicką, w przekonaniu mocnem, że to jedynie skuteczna broń przeciw komunizmowi.

Ks. St. Niedźwiedzki.

Swięto Chrystusa - Króla

Święto Chrystusa - Króla, przypadające w niedzielę 31 października obchodzone będzie wszędzie bardzo uroczyście.

W SOSNOWCU

O godz. 16 wyruszy pochód religijny z kościoła przez ul. Sienkiewicza, Piłsudskiego, 3-go Maja, Pierackiego przed Ratusz. Tutaj wygłosi przemówienie prezes A. K. dr. Braun; po przemówieniu chór kościelny odśpiewa 2 utwory, poczym pochód z zapalonymi lampionami wyruszy do ulicy 3 Maja i powróci tą samą trasą do kościoła, gdzie nastąpi zakończenie.

Zarząd Akcji katolickiej zwraca się z apelem do wszystkich organizacyj katolickich, aby wzięły udział w pochodzie ze sztandarami, parafian zaś aby udekorowali okna i balkony domów na tych ulicach, którymi przejdzie pochód.

W NOWYM SIELCU

O godz. 16 wyruszy z kaplicy manifestacyjny pochód ul. Piekarską, Staszica, Fel. Perla do kapliczki na Środuli i z powrotem.

O godz. 19 w odnowionej sali Kat. Stow. kobiet w placu Schöna, odbędzie się uroczysta akademia, gdzie zostanie wygłoszony odczyt przez mgr. inż. Toczyłowskiego, na temat „Wielka ofenzywa". Po odczycie nastąpi piękna gra duetu, śpiew chóru oraz deklamacje.

W DĄBROWIE

Po nabożeństwie różańcowym wyruszy o godz. 15.30 pochód religijny z krzyżem i orkiestrą na Staszic. Po powrocie do kościoła będzie błogosławieństwo N. Sakramentu.

Akademia ku czci Chrystusa Króla odbędzie się 7 listopada br. w Resursie. Odczyt wygłosi p. prof. Skoczylas z Krakowa.

B. sybirak z Dąbrowy

uniewinniony od zarzutu bigamii

Ciekawą sprawę o usiłowaną bigamię rozpatrywał onegdaj krakowski Sąd Apelacyjny. Na ławie oskarżonych zasiadł Andrzej Rutkowski Zawarł on jeszcze w lutym 1900 r. małżeństwo z Franciszką z Lisów Rutkowską w Dąbrowie Górniczej. W jakiś czas potem

żandarmeria rosyjska aresztowała go

jako działacza niepodległościowego, po czym zesłano go na Syberię, skąd w r. 1906 zdołał uciec i chciał nawiązać stosunki rodzinne ze swą małżonką. Ta jednak na to się nie zgodziła. Rutkowski bojąc się ponownego aresztowania uciekł za granicę i

wrócił do Polski dopiero w r. 1918.

Wtedy to skomunikował się ze swą żoną, prosząc, aby się zgodziła na rozwód. Ta jednak odmówiła swej zgody na to. W międzyczasie wspólny znajomy Rutkowskiego i żony jego miał oświadczyć mu, iż małżonka jego zmarła. Wówczas to Rutkowski mieszkając w Łagiewnikach pod Krakowem postanowił w r. 1936

wstąpić ponownie w związki małżeńskie z pewną młodą dziewczyną.

Udał się więc w dniu 6 czerwca 1936 r. do parafii św. Józefa w Podgórzu, gdzie podał się za wdowca. Jednakże proboszcz tej parafii zażądał świadectwa śmierci żony. Prokuratura sądu okręg. w Krakowie oskarżyła Rutkowskiego o

osiłowanie wstąpienia ponownie w związki małżeńskie,

wobec tego, że pierwszy związek nie został ani unieważniony, ani prawomocnie rozwiązany. Sąd pierwszej instancji skazał Rutkowskiego na pół roku więzienia z zawieszeniem na dwa lata.

Onegdaj odbyła się rozprawa apelacyjna na skutek odwołania się oskarżonego. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok pierwszej instancji uniewinniając oskarżonego od winy i kary.

Z życia Koła

MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ

Koło młodzieży pracowniczej przy Oddziale PZZPP i H. Rz. P. w Sosnowcu, Sienkiewicza 17a, rozumiejąc jakie korzyści przynosi własna biblioteka w organizacji, postanowiło zająć się powiększeniem księgozbioru i dostosowaniem go do ogólnych zainteresowań szerokich rzesz członków.

Wiedząc, że postawienie biblioteki na odpowiednim poziomie zależy od wartości książek wchodzących w jej skład, położono główny nacisk na zdobycie wartościowych wydawnictw autorów krajowych i zagranicznych. Dla zrealizowania tej myśli postanowiono zdobyć fundusze i w tym celu opracowano szereg imprez.

W dniu 7 bm. w salach klubowych Związku odbędzie się „Five o closk", jako pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana przez Koło młodzieży pracowniczej. Początek o godz. 17.30. Wstęp dla członków zł 0.75, dla gości zł 1.—

Sądzimy, że ogół członków i sympatyków poprze wydatnie tę imprezę, łącząc przytem miłe z pożytecznym.

Prastary gród Siewierz

zmienił się do niepoznania w ostatnim 20-leciu

Niewielu chyba zagłębian zna Siewierz. Nie chodzi tu o jego starożytność i dawne historie, ale o stan jego dzisiejszy i dorobek z ostatnich 20 lat t. j. okresu od chwili odzyskania niepodległości.

Dziś ktoby ze znających przed i w czasie wojny ten słynny książęcy gród o zabłoconych po kolana ulicach i domkach białych, ale do połowy wrośniętych w ziemię i pokrytych zielenią mchu

— dziś nie poznałby go zupełnie.

Nie widać tu pracy na efekt — malowania dziur i łat „bo tak kazali", ale jest gruntowna i solidna przebudowa. Wejrzyjmy w ulice; dawniej było kilka głównych arterii szosowych przecinających Siewierz — dziś już nie wiele zostało tych zabłoconych t. zw. „uliczek", które nie nadawałyby się do użytku, ale są i ulice mające wyższe aspiracje — jak ul. Oleśnickiego, czy Żwirki i Wigury, wyłożone klinkierem, które choć w zupełności nie wykonane (brak chodników)

są chlubą Siewierza.

Zmieniło się również obramowanie dróg. W miejsce starych zapadających domków budują się nowe piętrowe i parterowe ładniej się przedstawiające, ale i stare bo sięgające 17 i 18 wieku, w których

podobno nawet Napoleon nocował

również przypudrowały swe oblicza, uszminkowały oczy i zmieniły fryzury.

Warto zajrzeć w budowle użyteczności publicznej. Sporo ich przybyło: a więc najokazalsza to Dom Ludowy, budowany od r. 1924, którego wykończenie dobiega już kresu i w dniu 11 listopada br. po uroczystym poświęceniu

zostanie oddany do użytku publicznego,

wspaniała jak na Siewierz szkoła powszechna zastępująca staruszkę z połowy 18 wieku; rzeźnia obszerna jak na taką osadę, oraz dotychczasowa częściowa podstawa rozwoju gospodarczego dająca dawniej fundusze na wszystkie inwestycje — Targowica zwierzęca, w ostatnich czasach rozbudowana i ulepszona wzgl. zaopatrzona w obiekty jak wagę, rampy, studnię i oparkanienie z wspaniałym wjazdem. Wszystko wykonane solidnie i planowo tworzy miłe i przyciągające wrażenie. Na uwagę zasługuje też szpital dziecięcy.

Dawne mroki nocne rozświetli wkrótce

28 lamp ulicznych,

które staną na placach i ulicach, również i w domach znikną powoli kaganki naftowe — zastępuje je światło elektryczne, dostarczane przez Elektrownię Małobądzką.

Przybywa również dróg bitych do i z Siewierza: ostatnio prawie, że ukończona została

budowa szosy Siewierz — Ząbkowice,

a obecnie przebudowuje się drogę państwową Sosnowiec — Częstochowa, coprawda z krzywdą centrum Siewierza, bo prawie poza osadą została skierowana i wykładana jest nawierzchnia klinkierową.

Jaśniejszą gospodarczo przyszłość widzi się

w budowie kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry,

która już w przyszłym roku ma być uruchomiona na odcinku Siewierz — Zawiercie.

Dwadzieścia lat pracy to okres prawie jednego pokolenia. Wiele tu zrobiono. Wszyscy obywatele składają po cegiełce swej pracy, aby stworzyć tę lepszą przyszłość sobie i następnym po koleniom. Ale w tej pracy ostatnich lat w tym wspólnym wysiłku byli i są ludzie, będący jakoby duszą tych pożytecznych poczynań; praca ich bowiem dała i daje wyniki takie, które każą ludzi tych szanować, a nawet czcić ich pamięć bo nieraz zapomnieli siebie, aby dokonać dzieła dla przyszłości. Nazwiska ich — winny być wyryte złotymi zgłoskami.

W. Br.

Dalsi wspólnicy Lewandowskiego

ujęci przez policję sosnowiecką

Jak donieśliśmy przed dwoma dniami ,policja ujęła w Sosnowcu znanych kasiarzy - włamywaczy warszawskich Lewandowskiego, Szczepaniaka i Baranowicza, którzy dokonali szeregu włamań

w Zagłębiu Dąbrowskim i na Śląsku

W toku dochodzenia wyszło na jaw, że aresztowani w Sosnowcu włamywacze, przed wyjazdem z Warszawy, okradli tam dwa sklepy galanteryjne, a łup przywieźli do Sosnowca.

Część skradzionej galanterii w postaci krawatów, szalików, koszul i in. odnaleziono w Sosnowcu i odesłano do Warszawy.

Onegdaj w jednej z melin złodziejskich, przy ulicy Targowej w Sosnowcu ujęci zostali dalsi wspólnicy Lewandowskiego:

Abram Edelman i Gitla Kaczyńska z Warszawy.

Brali oni oboje udział w okradzeniu składu Molendy w Katowicach oraz w innych włamaniach.

Zatrzymanych przesłano do dyspozycji Wydziału śledczego p. p. w Katowicach.

Święto Niepodległości

W ZĄBKOWICACH

W ub. czwartek w Domu ludowym w Ząbkowicach odbyło się zebranie Komitetu Święta Niepodległości. Zebranie zagaił p. inż. Kączkowski. Na przewodniczącego Komitetu wybrano p. inż. E. Mizgier Chojnackiego, zastępcy i przewodniczący sekcyj pp.: dr. Szulc, Wł. Bereszko, E. Kaczmarzyk, J. Kwiatkowski, Zygmuntowa, P. Mikołajczykowa. Komitet pp.: H. Burnatowiczówna, L. Przybyłowiczówna, Z. Trząska i pp.: inż. Kączkowski, St. Skorek, S. Soborak, Falfus, K. Idzikowski, S. Malinowski, St. Zapart i J. Zieliński, komendant pochodu p. J. Kwiatkowski.

Program uroczystości: w czwartek 11 listopada, w święto Niepodległości o godz. 8.20 rano zbiórka organizacyj i społeczeństwa przed Domem ludowym; 8.40 — wymarsz z orkiestrą do kościoła na nabożeństwo; po nabożeństwie powrót do Domu lud.; o godz. 10 w Domu lud. poranek dla młodzieży szkolnej; od godz. 1 po poł. do 4.30 — zawody i strzelanie o POS na strzelnicy KPW; o godz. 5 po poł. w Domu lud. uroczysta akademia; zagajenie prelekcja na temat uroczystości; hymn narodowy, deklamacje, inscenizacja „Jak to na wojence ładnie", tańce: marynarz, trojak, krakowiak. Główną częścią programu będzie koncert orkiestry KPW pod batutą p. Zielińskiego. Na zakończenie wieczornica Związku Strzeleckiego z kupletami, monologami i tańcami.

Od godz. 8 rano do 1 po poł. zbiórka do puszek na budowę szkoły w Ząbkowicach.

—oOo—

× **JESIENNA ZABAWA TANECZNA** Koło Przyjaciół Harcerzy przy 61 Z. D. H. im. St. Konarskiego urządza w sobotę, dnia 6 listopada br. w sali Kolejowego Przysposobienia wojskowego przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu — Jesienną zabawę taneczną. O jaknajliczniejszy udział w powyższej zabawie wszystkich członków KPH, harcerzy i sympatyków, uprasza zarząd. Początek o godz. 21. Wstęp 1 zł. Stroje dowolne. Bufet [illegible] — ceny niskie. Orkiestra wyborowa. Wstęp tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w „Składnicy Harcerskiej" w Sosnowcu, ul. Warszawska 1.

Po 1395 zł.

WYNIESIE DOPŁATA DO UDZIAŁÓW „BANKU ZAGŁĘBIA"

W związku z informacją podaną wczoraj o dopłatach udziałowców Banku Zagłębia do udziałów na pokrycie strat tego Banku wkradła się pewna nieścisłość, bowiem dopłaty, zatwierdzone wyrokiem Sądu handlowego ustalone zostały w wysokości dokładnie takiej jakiej żądał Syndyk masy upadłości. Wynosić będą one po 1395 zł. od posiadanego udziału. Kto posiadał więcej udziałów lub zalegał z zapłaceniem udziału dopłaci więcej.

× **WYSTAWA KILIMÓW.** W Dąbrowie w sali „Ogniska" urządzono ciekawą wystawę kilimów gliniańskich. Wstęp na wystawę bezpłatny. Ładne i barwne wzory kilimów czynią wystawę interesującą i miłą dla oka.

× **ZJAZD DUCHOWIEŃSTWA DEKANATU DĄBROWSKIEGO.** W dniu 3 listopada t.j. w środę o godz. 15 odbędzie się w sali A. K. zebranie dekanalne duchowieństwa z całego Dekanatu Dąbrowskiego.

× **POWSTAŃCY ŚLĄSCY!** Zarząd Grupy zwołuje zbiórkę członków na dzień 1 listopada rb. t.j. w dniu Wszystkich Świętych o godz. 8.30 rano obok Ratusza, skąd nastąpi wymarsz na nabożeństwo żałobne do kościółka kolejowego, a następnie na cmentarz sosnowiecki, gdzie zostanie złożony wieniec na grobie poległych Powstańców Śląskich. Obecność członków obowiązkowa.

× **GROSZOWE ZALEGŁOŚCI PODATKOWE NIE BĘDĄ ŚCIĄGANE.** Jak się dowiadujemy, urzędy skarbowe w całym kraju już przystąpiły do anulowania zaległych podatków na drobne kwoty nie przekraczające kosztów egzekucji. Liczni płatnicy, którzy zalegali z groszowymi sumami od dziś będą mieli zapewniony spokój.

× **NADZWYCZAJNE ZEBRANIE SEKCJI EMERYTÓW PZZPP i H. RZ. P.** Zarząd sekcji emerytów Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu zwołuje na dzień 3 bm. o godz. 15 w pierwszym i o godz. 15.30 w drugim terminie w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17-a nadzwyczajne walne zebranie sekcji emerytów. Z uwagi na ważność obrad proszeni są o wzięcie udziału w zebraniu nie tylko członkowie sekcji, lecz wszyscy renciści Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zainteresowanych uprasza zarząd o punktualne przybycie.

× **CZYJE PIENIĄDZE?** W Wydziale śledczym p. p. w Sosnowcu znajduje się do odebrania, po udowodnieniu prawa własności, portmonetka z pieniędzmi oraz pieniądze bez portmonetki.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** Na targu w Modrzejowie skradziono Zofii Bystrowskiej z Jęzora 10 zł z kieszeni. Sprawcy kradzieży w osobach: Franciszka Pugaczewskiego, Jana Koniarka i Kaz. Pazery z Będzina zostali ujęci.

Posterunek policji w Gołonogu ujął podczas pościgu Mariana Stefana Majcherkiewicza z Olkusza i Kazimierza Garbarczyka z Częstochowy, którzy usiłowali skraść garnitur z mieszkania Pałasza w Gołonogu.

Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

PROGRAM RADIOWY

GRECKI FLECISTA CALLIMACHOS

W poniedziałek dn. 1 listopada o godz. 22.05 w koncercie Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. G. Fitelberga wystąpi słynny obecnie na cały świat grecki flecista — Lambros Demetris Callimachos. Pierwsze jego koncerty wywołały u nas, podobnie jak we wszystkich innych krajach, powszechny zachwyt, tym bardziej, że flet jako instrument solowy na sali koncertowej należy do rzadkości. Mimo swego młodego wieku artysta osiągnął poziom muzyczny i techniczny, niezwykle wysoki.

„SAMARYTANIN SPOD SOLFERINO“ PREMIERA W TEATRZE WYOBRAŹNI

W niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 18.35 usłyszą radiosłuchacze premierę słuchowiska Franka Leberachta pt. „Samarytanin spod Solferino“ w przekładzie Zdzisława Bronisza. Mało kto wie, kiedy narodziła się idea samarytańska Czerwonego Krzyża, która dziś opanowała cały świat. Jeszcze w połowie XIX wieku ranni umierali na polach bitwy, zapomniani i opuszczeni, w mękach i straszliwej niedoli. Na pobojowisku pod Solferino zjawił się nagle nikomu nie znany pan, cywilny podróżnik, który z pośród zwałów trupów począł dobywać tych, którzy jeszcze żyli. Entuzjazmem swoim porwał najpierw kobiety małego miasteczka, później poszczególne rządy, wreszcie całą Europę. Henryk Dunant — oto nazwisko tego, który znak czerwonego krzyża na białym polu postawił wysoko nad ludzkością, jako herb miłosierdzia. Słuchowisko „Samarytanin spod Solferino“ opisuje historię tej szczytnej idei. Udział w audycji biorą: Wojciech Brydziński, w roli Dunant'a, Zofia Małyniczówna, Stanisław Grolicki, Eugeniusz Solarski, Bronisław Dardziński, Stefan Hnydziński, Jerzy Chodecki, Henryk Modrzewski, Stanisław Kwaskowski, Józef Maliszewski, Edward Strycki, Józef Koecher. Reżyseria Edmunda Wiercińskiego.

„KOMERS NA PODDASZU“

Dnia 31 bm. o godz. 21.15 Rozgłośnia lwowska nadaje wesołą audycję pt. „Komers na poddaszu“. Barwne życie „studenterii“ z przed ćwierć wieku, kłopoty egzaminacyjne i figle młodzieńcze, wspólne wieczory przy „śledziku“ i nocne eskapady po uśpionym Lwowie - oto barwne epizody tej audycji, rzucone na kanwę piosenek przy gitarze, ze starych zbiorów korporacji studenckich.

NIEDZIELA, 31 PAŹDZIERNIKA

6.15 „Surmy śląskie“ w wyk. orkiestry K. P.W. w Katowicach. 6.30 Śląska kapela ludowa. 7.30 Marsze i piosenki. 8.15 Gazetka rolnicza. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 „Higiena drzew owocowych“ — pogadanka. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.30 Giuseppe Verdi: „Aida“ — opera w 4-aktach. 11.30 Aktualny reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „Najnowsze dzieło A. Bunscha“. — pogadanka. 13.10 Transmisja fragmentu akademii ku czci Chrystusa-Króla z teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. 13.30 Muzyka obiadowa, transmisja ze Studia na Wystawie Radiowej w Bydgoszczy. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Ochotnicze drużyny robocze“ — pogadanka. 15.55 „Co słychać na Śląsku“. 16.05 Artyści jugosłowiańscy: Zofia Dawidowa-Slatina — sopran, Ilija Slatin — fortepian. 16.45 „Anielcia i życie“ — powieść mówiona. 17.00 „Na swojską nutę“ koncert polskiej muzyki lekkiej i tanecznej. W przerwie o godz. 18.00 „Dzień Oszczędności“: Przemówienie Prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego dr. Henryka Grubera. 18.35 Powszechny Teatr Wyobraźni: — Premiera słuchowiska pt. „Samarytanin spod Solferino“. 19.35 W.A. Mozart: Koncert na flet G-dur nr. 1 Wykonawcy: Grzegorz Torkowski — flet, Aleks. Bachocki — fortepian. 20.00 „Ździebko słowa, ździebko śpiewki“ — audycja pogodna St. Ligonia. 20.30 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P.R. 21.15 „Komers na poddaszu“ — wesoła audycja. 22.00 Sonaty na altówkę i fortepian w wykonaniu M. Szaleskiego — altówka i Jerzego Lefelda — fortepian. 22.35 Chór Dana — płyty. 23.00 Paweł Whiteman ze swą orkiestrą i Raie da Costa-Fort. — płyty.

PONIEDZIAŁEK, 1 LISTOPADA

6.15 Koncert poranny — płyty. 7.30 Wieniec pieśni Śląska Cieszyńskiego. 8.15 Audycja dla wsi: 1) Pogadanka, 2) Muzyka, 3) „Bezdomni i sieroty na wsi“ — pogadanka. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Wanda Landowska gra Bacha — Klawesyn — płyty. 9.00 Transmisja nabożeństwo z Łodzi. 10.30 Wiedeń w pieśni i muzyce fortepianowej — płyty. 11.30 Reportaż aktualny. 11.42 Odczyt misyjny. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. Cz. Lewickiego. 13.00 „Chrześcijańskie zasady podstaw przebudowy świata“ — pogadanka. 13.10 „Jermoła“ — opowiadanie. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Z pieśnią po kraju“. 16.15 Koncert orkiestry wojskowej. 17.00 „Co ludzkość zawdzięcza Robertowi Kochowi?“ — odczyt. 17.15 „1000 taktów muzyki“ — w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia. 18.00 — Chwila Biura Studiów. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 Pieśni polskie i obce. 18.40 Lekcja języka polskiego. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Dyskutujmy“: „Co myślimy o książce Poli Gojawiczyńskiej „Rajska jabłoń“. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert solistów Wykonawcy: Janina Familier-Hepnerowa — fortepian. Aleks. Michałowski — bas. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Kult zmarłych w 5-ciu częściach świata“ — audycja muzyczno-słowna. 21.45 Nowości literackie. 22.05 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P.R. pod dyr. G. Fitelberga z udziałem Lambrosa Demetriosa Callimanosa. 23.00 F. Mendelsson — pieśni bez słów — płyty.

Kronika Zawiercia

Swięto Chrystusa-Króla W ZAWIERCIU

Program obchodu uroczystości święta Chrystusa Króla jest następujący: godz. 10 rano — zbiórka organizacji i stowarzyszeń ze sztandarami na boisku TAZ obok Domu ludowego, skąd nastąpi wymarsz pochodu na uroczystą sumę do kościoła parafialnego; przed nabożeństwem nastąpi poświęcenie nowo ufundowanego sztandaru Kat. Stow. mężów przez ks. prałata Fr. Zientarę; godz. 10.30 — uroczysta suma, po sumie wyruszy procesja na Małe Zawiercie, gdzie nastąpi poświęcenie nowego krzyża w miejsce starego, który był poświęcany w czasie powstania t.j. w roku 1863. Wieczorem o godz. 6 uroczysta akademia w sali Domu ludowego TAZ. Ceny biletów na akademie 1 zł 50 gr i 20 gr.

Tydzień Miłosierdzia W ZAWIERCIU

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zawierciu zwyczajem dorocznym urządza na terenie miasta „Tydzień Miłosierdzia“ w okresie od 2 do 9 listopada br. włącznie, z następującym programem: 1 listopada o godz. 9 uroczyste nabożeństwo z kazaniem; od 2 do 9 listopada br. codziennie zbiórka na listy po domach; 7 listopada br. przed południem kwesta uliczna, o godz. 15 loterja fantowa w Domu ludowym.

Zarząd Stowarzyszenia Pań zwraca się z gorącą prośbą do miejscowego społeczeństwa o łaskawe składanie ofiar w naturze w postaci starej odzieży, bielizny, obuwia na listy.

Kino „STELLA“ — „Błękitna Parada“.

× **PROCESJA NA CMENTARZ.** W dniu Wszystkich Świętych, po odprawieniu uroczystych nieszporów o godz. 2 po poł. w miejscowym kościele parafialnym w Zawierciu, wyruszy procesja na miejscowy cmentarz grzebalny.

× **KU CZCI POLEGŁYCH.** Rok rocznie Tow. opieki nad grobami poległych bohaterów w Zawierciu, na czele którego stoi wiceprezydent miasta p. W. Góralczyk, organizuje apel poległych. Program tej uroczystości przedstawia się następująco: W ciągu dnia trwać będzie zbiórka uliczna na cele Tow. opieki nad grobami poległych bohaterów. Od godziny 9 rano do 2 po poł. nastąpi zaciągnięcie warty honorowej około płyty Nieznanego Żołnierza, a od godziny 14—18 zaciągnięcie warty honorowej około pomnika poległych bohaterów na cmentarzu i wreszcie o zmierzchu nastąpi Apel poległych W godzinach rannych złożenie wieńców na płycie Nieznanego Żołnierza i pomniku poległych żołnierzy. Wartę honorową trzymają tylko następujące organizacje: legioniści, podoficerowie rezerwy, Strzelec, Sokół i Harcerstwo.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W ZAWIERCIU.** W nadchodzący czwartek o godzinie 19, odbędzie się plenarne posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu.

× **RUCH LUDNOŚCI.** Kancelaria parafialna w Zawierciu zanotowała w ub. m-cu urodzin 35, zaślubin 26 i zgonów 15.

Opieka nad dziećmi i młodzieżą w powiecie Olkuskim

Pod przewodnictwem dra Łapińskiego, przy licznym udziale członków, odbyło się walne zebranie pow. komitetu pomocy dzieciom i młodzieży w Olkuszu.

Roczne sprawozdanie złożył prezes komitetu dr Łapiński, wyrażając podziękowanie p. staroście Brzostyńskiemu za pomoc materialną oraz zarządom Zw. Pr. Ob. kobiet Kołom Gosp. Wiejsk. za czynną i ożywioną działalność przy dożywianiu dziatwy.

Po uzupełnieniu danych przez p. Podworskiego, sekretarza komitetu, wynika, że w okresie sprawozdawczym

dożywiano 2081 dzieci.

Na koloniach przebywało 505, a na półkoloniach 899 dzieci. Obuwiem i odzieżą obdzielono 1211 dzieci, akcją gwiazdkową objęto 2000 dzieci. Z przedszkoli prowadzonych przy pomocy finansowej komitetu korzystało 210 dzieci.

Ogólne wydatki wynosiły zł 61.281,

pokryte z dotacji władz wojewódzkich w kwocie zł 15.320, związków samorządowych zł 7.200, pow. Kom. Fund. Pr. zł 24.800, resztę z ofiar społeczeństwa pow. Olkuskiego.

Komisja rewizyjna udzieliła absolutorium zarządowi komitetu z wyrazami podziękowania.

Budżet na rok 1937-38 uchwalono w wysokości zł 68.300.

W wolnych wnioskach postanowiono wszcząć akcję wśród związków samorządowych w powiecie w kierunku

zbudowania w osiedlu Bukowno specjalnego domu na kolonie,

urządzić ogródki Jordanowskie na terenach miejskich obok fabryki „Olkusz“ i w parku sportowym w Olkuszu, rozwinąć energiczną akcję w kierunku zbiórki ziemniaków na zimową pomoc dzieciom, oraz przystąpić do ściślej kwalifikacji dzieci potrzebujących pomocy

Do zarządu komitetu zostali wybrani pp.: **dr Łapiński — prezes, Jan Podworski — sekretarz i Henryk Cieplak — skarbnik.** Poza tym wybrano wydział wykonawczy i komisję rewizyjną.

Kronika olkuska

PODZIĘKOWANIE

Jaśnie Wielmożnemu M-rowi D-rowi M. Kiciarskiemu w Olkuszu za bezinteresowną i prawdziwie przyjacielską pomoc i opiekę lekarską, oraz Pannie Z. Kraczkiewiczównie za pełną poświęcenia opiekę i troskliwość w tak strasznej chwili zgonu, za straszną i bezsenną noc z 23-24.X rb. oraz wszystkim tym, którzy okazali mi swą pomoc i współczucie oraz oddali ostatnią posługę nieodżałowanemu i najdroższemu mężowi memu śp. **STANISŁAWOWI CHWALIŃSKIEMU**, tą drogą składam serdeczne „Bóg Zapłać“. Stroskana Żona.

Olkusz, 30.X.1937. 4755

Sekretariat OZN. W OLKUSZU

Prezydium Obozu Zjednoczenia Narodowego Oddział w Olkuszu, zawiadamia, że sekretariat czynny jest codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9—13 i od 17—19 przy ul. 3 Maja nr. 11 (dom Banku Spółdzielczego).

„Wendetta“ rodzinna W BRACIEJÓWCE

Na 56-letniego mieszkańca Braciejówki, gm. Jangrot (Olkuskie), Piotra Stanka, zbierającego chrust w lesie, napadli bracia Jan i Stanisław Stankowie, przy czym pobili go do utraty przytomności.

Niebezpiecznie pobitego przywieziono do szpitala olkuskiego w groźnym stanie, okazało się bowiem, że ma on uszkodzoną czaszkę.

Stankowie pobili swego krewnego z





zemsty w związku ze sprawą sądową z przed 49-ciu laty.

Praca pionierska LMK.

W dn. 13 i 14 listopada rb. odbędzie się w Olkuszu kurs dla t. zw. działaczy pionierów Ligi morskiej i kolonialnej z terenu pow. Olkuskiego.

Kurs przewidziany jest dla 30 osób, rekrutujących się ze sfer robotniczych, rolniczych i wolnych zawodów. Dla pozamiejscowych zapewniony jest bezpłatny nocleg i zwrot kosztów podróży.

Na kursie wykładać będą pp.: dr Michalski z Radomia, radca Pankiewicz z Warszawy, dr Kucharski z Sosnowca, inspektor Szwedowski z Warszawy i inż. Krzywiec z Warszawy.

Kino „ORZEŁ“ — „Amerykańska awantura“.

× **ULICA IGNACEGO DASZYŃSKIEGO W OLKUSZU.** Z inicjatywy PPS, TUR i Zw. robotn. przem. metalowego w Olkuszu, komitet międzyorganizacyjny, do któergo weszło 10 organizacyj olkuskich, zwrócił się do Rady miejskiej w Olkuszu z prośbą o uchwalenie przemianowania ulicy Szpitalnej w Olkuszu na ul. Ignacego Daszyńskiego w uznaniu zasług, jakie Zmarły położył dla Polski.

× **PRZED ŚWIĘTEM NIEPODLEGŁOŚCI.** W sali rady powiatowej w Olkuszu, odbędzie się w dn. 2 listopada rb. o godz. 18 posiedzenie powiatowego Komitetu obchodu Święta Niepodległości w Olkuszu. Na posiedzenie zaprasza p. starosta Brzostyński.

× **TELEFON I TELEGRAF CZYNNE BEZ PRZERWY.** Z dniem 1 listopada rb. obsługa telefoniczna i telegraficzna urzędu pocztowego w Olkuszu, czynna będzie bez przerwy.

OFIARY

Na najbiedniejszych uczniów Gimnazjum Staszica w Sosnowcu składa p. Józef Jezierski zł 15.

Zamiast świec na grobie Rodziców, na biednych do dyspozycji ks. Raczyńskiego p. J. Żurek składa zł 3.

HISTORYCZNY POKÓJ

Słynny pisarz angielski Bernard Shaw zajechał pewnego razu do jakiegoś nędznego hoteliku w małym francuskim miasteczku.

Nazajutrz rano przynosi mu do łóżka śniadanie sam gospodarz:

— To historyczny pokój — powiada do znakomitego gościa. — Spał w nim przez jedną noc sam Napoleon.

— Ja bym też tu nie mógł dłużej spać — zauważył stary kpiarz.

MODY

Zima pod znakiem futer

Największe metropolie przemysłu futrzanego pracują obecnie pełną parą, przygotowując na sezon zimowy bądź zupełnie nowe gatunki towarów, bądź ulepszając i uszlachetniając dotychczasowe rodzaje. Na pierwszy plan wysuwa się w tej pracy wydobywanie nowych kolorów. Wobec tego zaś, że lisy są tego roku ośrodkiem zainteresowań i przedmiotem marzeń najmniej nawet próżnych kobiet, oraz że w modelach zimowych dominującą rolę grają lisy, zaczniemy przegląd futer od lisów.

W pierwszym rzędzie rzuca się w oczy bogata gama kolorów. Dotychczasowe stereotypowe barwy, jak czarny, niebieski, brązowy, szary i biały osiągnęły jeszcze wyższy poziom pod względem barwy. Poza tym kolory te rozjaśnia się nieco, kombinuje, nie mówiąc już o tym, że nadaje się lisom zupełnie nienaturalne i całkiem nieoczekiwane zabarwienie, dostosowując kolor futra do koloru sukni.

Trudno o wspanialszy efekt, jak lis w kolorze „Bleu Wallis", nasycony srebrzystym pyłem do lamowej tualety srebrzysto-błękitnej. Widziałam na jednym pokazie płaszcz wieczorowy z czarno-złotej lamy, bogato przybrany czarnym lisem, mieniącym się złotymi ogniami. Nawet czyste białe lisy urozmaica się w ten sposób, że część włosów pozostawia się w naturalnym kolorze, podczas gdy resztę farbuje się na dowolny odcień, zależnie od reszty tualety.

Na ogół przemysł futrzany stoi w tym roku pod znakiem imitacji; zające i długowłose króliki nauczono się przekształcać na całkiem dobre imitacje szlachetnych lisów. O tym, że dobrze spreparowany skunks może z powodzeniem zastąpić lisa nie ma potrzeby mówić, nawet najwytrawniejszy spec od futer nie odróżni imitacji, szczególnie jeśli skunks będzie farbowany. Fabrykanci sztucznych lisów bez wysiłku przekształcają pierwsze lepsze puszyste i długowłose futro na srebrzyste lisy i krzyżaki. Wobec kryzysu zapotrzebowanie na te imitacje jest olbrzymie, tym bardziej, że gatunek tych zastępczych futer nie pozostawia nic do życzenia.

Po lisach na drugi plan występują barany. Polepszone zostało i urozmaicone wszystko, co było dotychczas używane w uszlachetnieniu baranów. Wyniki, osiągnięte w uzyskaniu imitacji karakułów i brajtszwanców są wręcz rewelacyjne. Zasadniczymi kolorami są tu: czarny, brązowy, szary, biały występuje znacznie rzadziej. Oprócz intensywnych, zasadniczych kolorów i niezliczonej ilości odcieni i półtonów, mamy całą nieograniczoną paletę możliwych i niemożliwych barw.

Zwykły królik stał się nieodzownym artykułem fabrykacji. Ostatni krzyk mody, to ondulowany królik; kędzierzawe skórki dzierżą w tym roku prym w modzie, zaś ondulowany królik jest tańszy od strzyżonego barana, a dobrze wyprawiona skórka królika, nawet pod względem praktyczności może zastąpić barana. Poza tym dzięki umiejętnemu strzyżeniu i farbowaniu królików można z nich robić najpiękniejsze imitacje nurków i nutrii, o tym, że królik nadaje się na imitację fok, bibretów i kretów jest tajemnicą poliszynela.

CELINE.

KŁÓTNIA LITERATÓW

W jednym z teatrów wiedeńskich grano sztukę młodego autora. Na przedstawieniu był obecny znakomity humorysta Roda-Roda z jednym ze swych przyjaciół, który znudzony rzekł:

— Dziwi mnie, że tej sztuki dotąd nie wygwizdano.

— Przecież, kiedy się ziewa, nie można gwizdać — wyjaśnił znakomity humorysta.

LEKARZ MOLIERA

Czy pan ze swego nowego lekarza zadowolony? — pyta król Moliera.

— O tak, sire — odpowiada Molier — on moich dzieł nie czyta, ja jego leków nie zażywam, a do zdrowia przychodzę i tak obaj jesteśmy z siebie zadowoleni.

SPORT

ODWOŁANIE WYJAZDU HOKEISTÓW DO BERLINA

Śląski OZHL otrzymał depeszę z PZHL o odwołaniu wyjazdu reprezentacji hokejowej Śląska na mecz z Berlinem. Na Śląsku sprawa ta wywołała dość duże wrażenie, przy czym kolportuje się wiadomość, że jednym z powodów jest dymisja prezesa PZHL Kurnickiego.

POLICJA — TRAMWAJARZE

Dziś o godz. 2 po południu odbędzie się na stadionie Pol. KS w Sosnowcu ciekawy mecz piłkarski między zespołami policji i tramwajarzy. Ostatnio zorganizowany w Zagłębiu klub tramwajarzy posiada w swej drużynie b. obiecujących graczy. W drużynie policji znajduje się wielu graczy rozwiązanego przed dwu laty Pol. KS, to też należy niewątpliwie oczekiwać b. ciekawej gry. Z uwagi na to, że całkowity dochód z meczu jest przeznaczony na FON, spodziewać się należy, że społeczeństwo miejscowe poprze tę imprezę i licznie przybędzie na boisko.

RESTAURACJA

Hotel „Bristol" Zawiercie jest najwykwintniejszym i najtańszym lokalem. 4760

KTÓRA

szlachetna osoba pomoże uczciwej wdowie dokończyć 3-ch piętrowy dom pożyczką. Oferty Kurier Zachodni pod „Uczciwa". 4752

BIURO PISANIA PODAN

do Władz Administracyjnych Karola Stankiewicza w Sosnowcu, Warszawska 6 I p. — Przepisywania maszynowe czynne od 8 do 19. 4745

OBIADY

domowe. Moniuszki 1. m. 2. I-szy dom od Alei. 4728

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY

Franciszek Szorsz, Dąbrowa, 3 Maja 15 wykonuje pomiary gruntów, plany. 4726

ONDULACJĘ

trwałą wykonuje solidnie. Pytlik, Pogoń, ul. Sucha 24. 4695

RESTAURACJA

ul. Czysta 3. Wydaje: śniadania, obiady, kolacje, gorące zakąski. M. Dudek. 4742

SKLEP

do wynajęcia, tamże do sprzedania schody żelazne. Sosnowiec, Nowopogońska 24. 4736

UPRZEJMIE

proszę o zwrot teczki, zawierającej bilety zapasowe, — zabranej przez pomyłkę z autobusu kursującego na linii Będzin — Wojkowice, 29 października, gdyż grozi mi utrata posady. — Konduktor tramwajowy Zagł. Dąborwskiego Nr. 51. 4735

DYPLOMOWANA KOSMETYCZKA

Ewa Hamburgierowa „Kalotechnika" Sosnowiec, Czysta 8. Telefon 625-45. Po powrocie z Warszawy stosuje wiele nowości w zakresie racjonalnego leczenia cery. Farbowanie włosów. Stałe przyciemnianie brwi i rzęs nowo otrzymanym preparatem z Paryża. 4688

SŁUŻĄCE,

bufetowe, kelnerki, ekspedientki, polecamy.— Wolne mieszkania do wynajęcia. Domy i parcele do sprzedaży. Bezpłatne zgłoszenia przyjmujemy. Sosnowiec — Biuro Zleceń „ORZ" — 3 Maja 1. 4746

DROBNE OGŁOSZENIA

Różne

FORTEPIANY

pianina naprawia, stroi Centauz, Sosnowiec — Mariacka 9, tel. 620-73 4757

FURMANKI

potrzebne do przewożenia materiałów budowlanych. Zarobek dzienny do 20 zł. Zgłoszenia: Będzin, 1 Maja 108 A. Zagórski.

ZGINĄŁ

pies, ratlerek, obcięte uszy i ogon, wabi się „Pimuś". Odprowadzić nagrodą na plebanię w Dąbrowie. 4716

SĄD BISKUPI

Częstochowski wzywa p. Stanisława Służałka z niewiadomego miejsca zamieszkania, aby się stawił w Sądzie Biskupim w Częstochowie w dniu 12 listopada rb. o godz. 16.30 jako pozwany w sprawie o separację z żoną Marią z Brzozowskich. W razie niestawienia się pozwany będzie uznany jako oporny i wyrok zapadnie zaocznie. — Sędzia ks. B. Wróblewski, notariusz ks. P. Kurczyński. 4577

PANI!

dbająca o wygląd swej linii — pasy biustonosze nosi tylko z chrześcijańskiej pracowni „Nina", Sosnowiec, Wawel 12 Willa. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. 4192

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich „Julia" przyjmuje wszelką krawieczyznę, oraz przeróbki palt zimowych. Sosnowiec, Sobieskiego 60. 4265

SAMOUCZEK

Rachunkowy i Geometrii Sitowskiego. 1000 zadań rozwiązanych.— Łatwa nauka bez nauczyciela. Uniwersalny poradnik dla każdego zawodu. Cena 4.80 zł. Wpłacone przekazem z góry, z posyłką 5.10. Za zaliczeniem pocztowym 5.80 wysyła: Księgarnia Mikulskiego — Katowice, Mariacka 2. 4306

BIURO PISANIA PODAN

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych

BOLESŁAWA WYLBA

Sosnowiec, Warszawska 12 (parter). 4379

PRACOWNIA

kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec— 3 Maja 5, w podwórzu. Maria Grudniewiczowa. 3536

Nauka i Wychowanie

KONCESJONOWANE

kursy kroju, szycia i modelowania M. Nowakówny przeniesione zostały do nowego lokalu przy ulicy Małachowskiego 5-a w Sosnowcu 4749

KONCESJONOWANE KURSY KROJU SZYCIA ZABOROWSKIEJ

przyjmują zapisy. Sosnowiec, Piłsudskiego 18 4743

DYPLOMOWANA

rutynowana nauczycielka francuskiego udzieli lekcji tylko przed południem. Ul. Dietlowska 1 m. 23. od 10-11 4734

DŁUGOLETNIE

koncesjonowane kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec Piłsudskiego 30. Na kursie wyuczam najnowszym systemem — wszelkich robót krawieczyzny. Absolwentki po ukończeniu otrzymują świadectwa prawne. Zapisy codziennie. 4753

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25°/₀ drożej. Układ tabelaryczny 25°/₀ drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.

Po 10 wyrazów w każdem kosztują:

30 drobnych ogł. 20 zł.

20 drobnych ogł. 13.00 zł.

10 drobnych ogł. 7.00 zł.

5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Ragińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SKLEP
Chrześcijański z Materiałami i Dodatkami Krawieckimi J. Jarmundowicz Sosnowiec, Mariacka 8. Tel. 623-06 Przy większych zamówieniach specjalny rabat. Proszę odwiedzić i przekonać się. 4681

OBUWIE
narciarskie
gwarantowane i inne posiadam, oraz przyjmuję reperację śniegowcy. Sosnowiec, Krzywa, Kowalski. (obok pierwszego Urzędu Skarbowego). 4483

NA SEZON
zimowy polecamy najnowsze modele swetrów damskich, męskich oraz śniegowce, kalosze, rękawiczki skórkowe i bielizna ciepła w dużym wyborze po cenach niskich. Firma

Z. Prószyński
Sosnowiec, Modrzejowska 30
4680

MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

Lakiery
nowoczesne jak „Nobilor" nitropolitura, płyn do polerowania i t. p. pokost, pendzle, mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościoła, Telefon 630-70.

OKAZYJNIE
do sprzedania palto zimowe na watalinie, prawie nowe. Wiadomość: — Farbiarnia „Znicz", Sosnowiec, Piłsudskiego 70. — 4674

ZNAKOMITE PĄCZKI
2 razy dziennie świeże 8 sztuk za 1 zł. poleca Cukiernia „Roma" Sosnowiec, Orla. Tel. — 625-21. 4683

SPRZEDAM
salon antyk mahoń inkrustowany. Sosnowiec tel. 611-21 dni powszednie między 10-tą a 14-tą. 4699

NA ZABAWY
bale, wieczorki i herbatki w domach prywatnych poleca swoje wyroby cukiernicze po cenach hurtowych z dostawą na miejscu. Wł. BASZKOWSKI, Dąbrowa, 3-go Maja 4.— Hurt! Detal! 4657

MASZYNA
Singera gabinetowa, wyjątkowo ładny kredens pokojowy jasny dąb, tanie tapczany, kuchnie, dużo najrozmaitszych gustownych sprzetów domowych — poleca handel mebli nowych i używanych. B. Błotniewski, Sosnowiec, 3 Maja 7. Uwaga tylko w podwórzu. — Sklep chrześcijański. 4727

Tapczany
otomany nowoczesne, fotele leniwce, klubowe materace, kozetki, stoły, krzesła, przeróbki ceny niskie, warunki dogodne — Zakład Tapicerski Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14, tel. 63105. 3734

KAFLE
białe i kolorowe od 15 groszy, własnego wyrobu, sprzedaje chrześcijańska firma. Będzin Czeladzka 31, Siewierz Rynek 34. 4719

LAKIERY
do krzyży i pomników. Świece na groby poleca: „Columbia" wł. E. Maślag, Mościckiego, Hale „Rozwoju". 4584

SPRZEDAM
psa Setra Irlandzkiego 7 m. Wiadomość, Sosnowiec, Reymonta 13. m. 2. 4744

DOM
24 ubikacje z placem 56 prętów sprzedam tanio. Mieszkanie 6-cio pokojowe wolne. Sosnowiec, Mała 7, obok Rybnej. 4741

WYTWÓRNIA CUKIERNICZA
Braci Hyla, Sosnowiec Sucha 2-e, tel. 62-272 Poleca wybrednym smakoszom świeże ciastka dwa razy dziennie, oraz torty, babki, herbatniki, sucharki i wszelkie wyroby w zakres cukiernictwa wchodzące. 4733

PIANINO
mało używane sprzedam okazyjnie tanio. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 9-15.

MASZYNA
do szycia gabinetowa mało używana jak nowa do sprzedania zaraz. Sosnowiec—Pogoń ul. Majowa 10. m. 8. 4721

KAMIEŃ
budowlany kupię do 2000 m. sześc. Bliższe informacje — telefon 71.666 w godzinach od 18—21 codziennie.

STOŁOWY
w orzechu kaukaskim, solidny i niedrogo, tapczany, stoliki trzechczęściowe dębowe i do brydża poleca wytwórnia stolarska Ig. Reszki, Sosnowiec, Będzińska 9. 4759

Z POWODU
wyjazdu bardzo tanio do sprzedania sklep z urządzeniem w śródmieściu Sosnowca nadający się na cukiernię i owocarnię. Wiadomość w Administracji. 4758

GATOR
i maszyny stolarskie kupimy. Słotta i Służałek, Sosnowiec, Piłsudskiego 54. 4756

SPRZEDAJĘ
buraki pastewne po 2.50 metr. Sosnowiec, Stara 10, Szapiro. 4754

LOKALE

KOMFORTOWE
mieszkania 6-cio pokojowe w nowowybudowanym domu przy ul. Pierackiego Nr. 10 od zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia na miejscu między godz. 16—20. Tel. 63-013 4713

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

zawiadamia Szanownych Odbiorców prądu

w Wojkowicach Komornych

przy ul. Sobieskiego, Polnej i Nowej oraz

w Rogoźniku i Dobieszowicach

że w niedzielę dnia 31 października rb. będzie wyłączony prąd od godz. 7-ej do 15-ej

---

MIESZKANIE
4-ro pokojowe z wygodami, II-gie piętro do wynajęcia, Reymonta 14. 4687

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Piłsudskiego 24. 4714

POKÓJ
kawalerski umeblowany, osobne wejście, łazienka. Wiadomość u gospodarza, Miła 6. 4618

WILLA
5 pokoi, ogród z powodu wyjazdu do wynajęcia tylko dla chrześcijan (za 150), tel. 6-27-36. 4762

POKÓJ
umeblowany z przedpokojem w willi w ogrodzie u gospodyni do wynajęcia. Legionów 12. 4710

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje, 2 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, sklep, suteryny. Piłsudskiego 48 4750

2 POKOJE
z kuchnią z wszelkimi wygodami zaraz do wynajęcia — Dąbrowa Górnicza, Narutowicza

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia od zaraz. Aleja Mireckiego 12. 4505

CZTERO
i pięciopokojowe mieszkania z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8. 4764

DWA POKOJE
kuchnia z przedpokojem do wynajęcia. Będzin, ul. Krakowska 60

DWA POKOJE
i kuchnia do wynajęcia. Będzin, Sielecka 53.

MIESZKANIE
6-cio pokojowe komfortowe III piętro do wynajęcia, Warszawska 6 4392

POSADY i PRACE

KWIACIARZ
warzywnik, praktyka wieloletnia, pracowity i uczciwy szuka jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia do Kuriera Zachodniego w Sosnowcu pod „Kwiaciarz". 4696

POTRZEBNA
samodzielna ekspedientka do wędliniarni. Dąbrowa, 3 Maja 15.

PRZYJMĘ
szofera dobrymi świadectwami. Oferty Administracja pisma — „Solidny". 4747

POTRZEBNA
pianistka z harmonią lub bez od zaraz. Dąbrowa Górn., Sobieskiego 3. 4702

ZAPRZYSIĘŻONY
buchalter rzeczoznawca, przyjmie stałą posadę. Prowadzi księgi dorywczo. Telefon 683.27. 4691

POTRZEBNA
zdolna ekspedientka do wędliniarni. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss. 4676

POTRZEBNA
kasjerka do wędliniarni. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss. 4677

POTRZEBNY
chłopiec na praktykę do wędliniarni. Dąbrowa Górn., 3 Maja 15.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO
dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski m. Dąbrowa Górnicza na imię Bolesława Plucińskiego. 4707

Matrymonjalne

MŁODY,
przystojny, bez nałogów, lat 28, szatyn, instruktor spawaczy, na stanowisku, szuka znajomości w celu matrymonialnym z panną do lat równych najwyżej. Panie, najchętniej zagłębianki inteligentne, wdówki bezdzietne niewykluczone, które mogłyby rozporządzać gotówką 5 tysięcy potrzebnych do dobrego interesu, zechcą łaskawie napisać własnoręcznie do „Kuriera Zachodniego" pod „Wynalazek". 4715

UZDROWISKA

BYSTRA ŚL.
pensjonat leczniczy Dra Szarewskiego. Przepiękne położenie. Kuchnia wykwintna. Prospekty na żądanie.

„DOM KLIMATYCZNY"
i „Patria" pensjonat kuracyjny Dra Pawlika. Bystra-Wilkowice, lekarze specjaliści, centralne ogrzewanie, woda bieżąca, wygodnie. Przyjmuję na leczenie